

DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.**PL**

Nr 17 (81), 12 października 2011

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

Sukcesy lokalnych społeczności

Dzielnice świętują!

W poszukiwaniu
utraconych światów

Festiwal Conrada w Krakowie

Złote Formaty
dla Krakowa

Gołębie znowu najlepsze

STO LAT, STO LAT!

W sobotę 24 września, dokładnie o godz. 15.00, na krakowskim Rynku swoje piętnaste urodziny świętowała Miejska Platforma Internetowa Magiczny Kraków. Były baloniki, życzenia „stu lat w necie i miliona opublikowanych komunikatów”, a na koniec pamiątkowe zdjęcia. Wszyscy, którzy przyjęli zaproszenie Magicznego Krakowa i przyszli na Rynek Główny z balonikiem, otrzymali gadżety, a szczęśliwcy wylosowali przelot balonem oraz wejście na platformę widokową mieszczącą się na bulwarach wiślanych.

**I my tam byliśmy,
i do zdjęcia stanęliśmy...**





*„Najcenniejszym
i najtrwalszym podarunkiem,
jaki można dać dziecku,
jest wykształcenie”*

Z okazji zbliżającego się Dnia Edukacji Narodowej wszystkim nauczycielom i pracownikom oświaty dziękuję za codzienną pracę, poświęcenie i serce wkładane w edukację dzieci i młodzieży. Życzę, aby nigdy nie zabrakło Państwu cierpliwości, pasji i entuzjazmu w kształtowaniu kolejnych pokoleń, by praca z nimi była źródłem satysfakcji i powszechnego uznania.

Bogusław Kośmider
Przewodniczący Rady
Miasta Krakowa

Jacek Majchrowski
Prezydent
Miasta Krakowa

KONKURS

W ostatnim numerze zadaliśmy dwa pytania:

1. Która dzielnica ma największą powierzchnię?
2. W której dzielnicy jest 15 radnych – i dlaczego jest ich tam mniej niż w pozostałych dzielnicach?
Prawidłowe odpowiedzi to: 1. Największą powierzchnię ma Dzielnica XVIII Nowa Huta.
2. Najmniejszą liczbę radnych – piętnastu – ma Dzielnica IX Łagiewniki – Borek Fałęcki.
Główną nagrodę ufundowaną przez krakowską restaurację Ancora otrzymuje Dorota Wojewoda,

a nagrody pocieszenia: Magdalena Łyko i Bartłomiej Osadnik.

A oto najnowsze pytania konkursowe: 1. Kto kierował pracami zespołu, który przygotował podział Krakowa na 18 dzielnic? 2. Jakie nagrody zdobyła kampania promocyjna „Gołębie kręca Kraków”? Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 17 października.



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Informacji, Turystyki i Promocji Miasta, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4.

Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 161, I piętro, tel. (12) 616-15-29, e-mail: redakcja@um.krakow.pl.

Redaktor naczelny: Beata Klejbuk-Goździalska.

Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Koziół, Jan Bińczycki, Małgorzata Kubowicz, Magdalena Bartlewicz, Kinga Sadowska, Katarzyna Fiedorowicz-Razmus, Błażej Siekierka, Michał Sobolewski, Joanna Kijowska, Joanna Dubiel, Jan Gdowski.

Zdjęcia: Wiesław Majka, Paweł Krawczyk. Okładka: Natalia Gąsiorowska-Czarny.

Projekt graficzny: PReTEKST. Korekta: M.T. Media. Skład i łamanie: Pro Art Studio. Druk: Trans-Druk sp. j. Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich.

KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wysłouchów 22a, ul. Wysłouchów 27, ul. Kamińskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Słoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiółka 1, ul. Jerzmanowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasińskiego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 26 października.

W numerze:

20-LECIE POWSTANIA RAD DZIELNIC

4. Sukcesy lokalnych społeczności

Dzielnice świętują!

8. Tu nie ma żadnej polityki...

Rozmowa z prof. Zygmuntem Kolendą.

MIASTO

9. Osiemnaście lat SIEMACHY

Uroczysta gala na Długiej.

9. Kanał ulgi: Kraków jest przeciw

O skutecznej ochronie przed powodzią.

10. Centrum kongresowe – etap drugi

Prace ruszyły pełną parą.

11. Złote Formaty dla Krakowa

Gołębie znowu najlepsze.

11. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

12. Dobre praktyki mieszkaniowe

Nowy projekt inijny.

13. Mistrzowie już grają

Sezon hokejowy rozpoczęty.

13. Kraków bez barier

To już piąta edycja kampanii.

EDUKACJA

14. Etyka w każdej szkole

Rozmowa z Piotrem Igar-Makowskim.

15. Uczeń obywatelem

Młodzi krakowianie poznają samorząd.

15. Lubisz historię? Powalcz o nagrody!

MHK ogłasza konkurs.

KULTURA

16. Powiew Orientu w Krakowie

Dni Maroka.

17. W poszukiwaniu utraconych światów

O Festiwalu Conrada.

18. Muzyka bez granic

7xGospel.

18. Muzyczny klip z Krakowem w tle

Przed mistrzostwami świata didżejów.

RADA MIASTA KRAKOWA

19. Moralny obowiązek

Rozmowa z radnym Jerzym Woźniakiewiczem.

20. Sześcioro wspaniałych

Krzyże Zasługi dla radnych dzielnic.

22. Ulica płk. Dąbka – kiedy remont?

Komisja Infrastruktury w siedzibie TVN.

22. Kalendarium Przewodniczącego RMK i wiceprzewodniczących

23. Radni z bliska

Barbara Nowak.

HISTORIA

24. Oszuści wielcy i mali

Poczet krakowskich szalbiery.

25. Kalendarium krakowskie

OGŁOSZENIA

Sukcesy lokalnych społeczności

„Gdzie mieszkasz? Na Dobrego Pasterza? Czyli w Śródmieściu”. „W jakim Śródmieściu – odpowiada pytany. – Przecież to Prądnik Czerwony!”. Wszyscy, którzy mieszkają w Krakowie zaledwie kilka lat, doskonale znają problem z nazywaniem dzielnic. Gdy w końcu przyzwyczajają się i zapamiętują, że jednostek tych jest osiemnaście, to i tak się okaże, że właściwy dla nich urząd skarbowy wcale nie mieści się w ich dzielnicy... To prawda, w Krakowie wiele osób pamięta podział na cztery dzielnice obowiązujący przed 1991 rokiem, ale przyznać trzeba, że w świadomość mieszkańców coraz bardziej wrasta nowy układ osiemnastu dzielnic.



fot. Wiesław Najko / UMK

Beata Klejbut-Goździalska

Historia podziałów administracyjnych Krakowa jest dość imponująca, a rozpoczyna się w roku 1257 wraz z lokacją miasta na prawie magdeburskim. W Krakowie były wówczas cztery symetryczne kwartały: Sławkowski, Rzeźniczy, Grodzki i Garncarski, z Rynkiem Głównym jako punktem centralnym. Układ ten trwał niezmiennie ponad 500 lat – do kwietnia 1791 roku, kiedy to Kraków stał się miastem wydziałowym, czyli jednym z 21 miast Rzeczypospolitej, w których mieściły się sądy apelacyjne. Przyłączono wówczas do Krakowa Kazimierz, Kleparz oraz podmiejskie osiedla.

Podziały, podziały

Nowy podział administracyjny z 1792 wyodrębnił w mieście cztery cyrkuły: krakowski (Śródmieście), kazimierski (Kazimierz), garbarski (Garbary) i kleparski (Kleparz z Krowodrzą). Jednak już wkrótce upadek „Konstytucji 3 maja” i decyzje targowiczian spowodowały powrót do poprzedniego, średniowiecznego układu, a Kazimierz i Kleparz znów były odrębnymi miastami. Wiek dziewiętnasty przyniósł liczne i częste zmiany – np. w roku 1810, gdy do Krakowa włączono Podgórze, w 1815 – gdy utworzono jedenaście gmin krakowskich, czy w 1838, kiedy to podzielono Kraków na pięć cyrkułów. Ale już dwadzieścia lat później, w 1858 roku, uchwalono kolejny podział miasta na osiem dzielnic. Co ciekawe, nowe tabliczki z numerami w każdej dzielnicy miały inny kolor: Śródmieście – biały, Wawel – różowy, Nowy Świat – niebieski, Piasek – żółty, Kleparz – pąsowy, Wesoła – zielony, Stradom – fioletowy, a Kazimierz – pomarańczowy.

Trudno zliczyć, ile zmian nastąpiło już w XX wieku – powodowanych zarówno rozrastającym się miastem, migracją ludności, jak i zawikłaną historią. W latach 1910–1915 liczba dzielnic z ośmiu wzrosła do dwudziestu dwóch. Podczas drugiej wojny światowej Niemcy okupanci przyłączyli do Krakowa okoliczne gminy i miejscowości, rozszerzając granice administracyjne miasta i tworząc kolejne dzielnice – w sumie było ich 52.

Jak widać, historia podziałów Krakowa jest długa, dlatego przed zespołem dr. Kazimierza Trafasa (późniejszego profesora UJ), który w 1990 roku zajął się opracowaniem projektu nowego podziału admini-

stracyjnego Krakowa, stało bardzo trudne zadanie. Trzeba było uwzględnić nie tylko względy historyczne czy tradycję, ale także komunikację, układ parafii i powiązania gospodarcze. Ważną sprawą była liczba mieszkańców i obszar dzielnic. Zespół przygotował trzy wersje projektu, z podziałem Krakowa na 11, 18 i 25 dzielnic. I tak uchwałą Rady Miasta Krakowa z 27 marca 1991 roku powołano osiemnaście dzielnic jako jednostek pomocniczych, a w sierpniu podjęto uchwałę w sprawie zasad i trybu przeprowadzania wyborów do rad dzielnic. W tym roku przypada dwudziesta rocznica obu tych wydarzeń.

Blisko ludzi

Samorząd dzielnicowy to bardzo ważne – bo przecież najbliższe mieszkańcom – ogniwo samorządu terytorialnego. Jego rola jest coraz bardziej zauważalna, zarówno dzięki realizowanym zadaniom i podejmowanym przez rady dzielnic inicjatywom, jak i rosnącej – być może powoli, ale systematycznie – świadomości istnienia dzielnic wśród samych krakowian. To ostatnie jest szczególnie istotne, gdyż nie ma silnej dzielnicy bez aktywnych, zaangażowanych mieszkańców. Dlatego tak liczą się wszelkie działania zmierzające do popularyzacji dzielnic, jak choćby gazetki dzielnicowe.

Idea utworzenia dzielnic narodziła się w środowisku komitetów obywatelskich, którym zależało na budowaniu społeczeństwa obywatelskiego. Gdyby poprzestano na samorządzie gminnym, w tak dużym mieście jak Kraków władza samorządowa byłaby znacznie bardziej odległa od obywateli niż w niewielkich miasteczkach. Podział na dzielnice dał możliwość stworzenia małych, lokalnych społeczności, dał też im realną władzę. I to jest bodaj największy sukces dwudziestu lat istnienia dzielnic – o swojej dzielnicy, o tym, co się u nas dzieje, możemy decydować sami – my, mieszkańcy.

Jak krakowskie rady dzielnic radzą sobie z powierzonymi zadaniami? Czy dzięki ich pracy poprawiają się warunki życia mieszkańców dzielnic? Co udało się zrobić dla lokalnej społeczności? W dwudziestą rocznicę utworzenia w Krakowie osiemnastu dzielnic przyjrzyjmy się ich najważniejszym osiągnięciom.

Dla dzieci i młodzieży

Każdy rodzic marzy, by niedaleko domu znajdował się żłobek i przedszkole, w którym jego dzieci

Uchwałą Rady Miasta Krakowa z 27 marca 1991 roku powołano osiemnaście dzielnic jako jednostek pomocniczych. W tym roku przypada dwudziesta rocznica tego wydarzenia.

► znajdą miejsce bez oczekiwania w kolejce. Chciałby też mieć blisko plac zabaw dla dzieci i park, po którym można pospacerować. Dzięki staraniom radnych dzielnicy VIII Dębniki udało się znaleźć odpowiednie miejsce pod budowę nowego przedszkola (skrzyżowanie ul. Skośnej i Lubostroń) i przekonać władze miasta do tej inwestycji. Jednopiętrowy budynek o powierzchni 2210 m kw. wyposażony jest w salę gimnastyczną, salę do rytmiki, dwie jadalnie, miniamfiteatr i 8 sal dydaktycznych. Maluchy mogą się także bawić na przestronnym placu zabaw.

Inwestycją, która na nowo zdefiniowała standard ogródka jordanowskiego, jest plac zabaw przy ul. Strzelców w dzielnicy III Prądnik Czerwony. Zastosowano tu nowatorskie podejście do form i materiałów, z których wykonano urządzenia, połączono strefy dla dzieci i młodzieży. Radni uczestniczyli w konsultacjach i właściwie współprojektowali plac zabaw. Całe przedsięwzięcie sfinansowała rada dzielnicy. Na zorganizowanie przestrzeni dla dzieci postawiła też dzielnica XVI Bieńczyce, w której udało się zmodernizować wszystkie place zabaw oraz wybudować nowe. W 2004 roku Rada Dzielnicy V Krowodrza postanowiła przeznaczyć środki na wykonanie kompleksowego projektu rewitalizacji parku im. dra H. Jordana. Projekt – jako zadanie budżetu miasta – został w dużej mierze zrealizowany, a nowe place zabaw i boiska sprawiły, że każdego dnia park odwiedzają rzesze dzieci, młodzieży i dorosłych. Dzięki nowemu oświetleniu park można odwiedzać także po zmroku.

Oryginalny pomysł – adaptacji fortu 49 „Krzesławice” na Młodzieżowy Dom Kultury – zainicjowany został w 1993 roku w Radzie Dzielnicy XVII Wzgórza Krzesławickie. Zde-

wastowany, opuszczony fort dzięki wysiłkom Gminy Miejskiej Kraków, Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa i Rady Dzielnicy XVII stał się miejscem tętniącym życiem. Budynekowi przywrócono dawną świetność, a od 2000 roku działa w nim młodzieżowy dom kultury. Bogata oferta kulturalno-edukacyjna oraz wyjątkowy klimat fortu przyciągają tu wielu mieszkańców Krakowa – w zajęciach stałych, odbywających się w 88 grupach, bierze udział około 1300 osób.

Postawmy na zieleń

Ulubionym miejscem wypoczynku mieszkańców Prokocimia jest park im. Lilli Wenedy. Uchwałę o jego powstaniu podjęła Rada Dzielnicy XII Bieżanów-Prokocim w 1992 roku. Siedem lat później odbyło się uroczyste otwarcie parku. Pierwotnie na jego terenie miały powstać korty tenisowe, z których budowy ostatecznie zrezygnowano – w ich miejscu w roku 2009 powstał nowy kompleks sportowy „Orlik 2012”. „Zielonym” sukcesem może także pochwalić się dzielnica XV Mistrzejowice. Przyjęta w 2001 roku koncepcja programowo-przestrzenna obejmowała rozbudowę terenów zieleni miejskiej przenikających całą dzielnicę poprzez kształtowanie zespołów zieleni, budowę ciągów pieszych, elementów małej architektury i lokalizację obiektów rekreacyjnych. Zespół parkowy Mistrzejowice to kosztowna inwestycja, której realizacja rozłożona jest na lata. Obecnie trwają prace nad rozwojem infrastruktury sportowej – oprócz ogródków i placów są i boiska, a niebawem pojawi się pierwszy w Krakowie kompleks do uprawiania sportów ekstremalnych. Radni mają nadzieję, że dzięki tym zmianom ich dzielnica przestanie być postrzegana jako „sypialnia Huty”.



Park Jordana – duma Dzielnicy V Krowodrza.

Park Młynówka Królewska to jeden z najdłuższych i najpiękniejszych miejskich szlaków spacerowych w Polsce. Na trasie tej spotkać można zabytkowe kapliczki, ogródki jordanowskie, a nawet skate park. Oprócz swoich walorów historycznych park ten spełnia funkcję korytarza ekologicznego umożliwiającego przemieszczanie się zwierząt i migrowanie roślin. Rewitalizacją Młynówki Królewskiej Rada Dzielnicy VI Bronowice (wraz z Radą Dzielnicy V Krowodrza) była zainteresowana już od 1991 roku. Zaledwie trzy lata później Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę o włączeniu budowy parku do zadań dzielnicy V. Dzięki tej inicjatywie mieszkańcy dzielnicy zyskali naprawdę wyjątkowe miejsce.

Kultura jest ważna

Choć kultura wysoka kojarzy się przede wszystkim ze Starym Miastem, ważnym ośrodkiem życia kulturalnego od sześciu lat jest także Nowa Huta. Wtedy to z krakowskiego Kazimierza na os. Szkolne 26 przeniósł się założony przez Bartosza Szydłowskiego teatr Łażnia. O powołanie Łażni w Nowej Hucie zawnioskowały wszystkie nowohuckie dzielnice, zrzeszone w Porozumieniu Dzielnic Nowohuckich. 1 stycznia 2005 roku Teatr Łażnia Nowa jako gminna instytucja kultury rozpoczęła działalność w nowej siedzibie. Dzięki właściwej formule i ciekawym projektom społecznym teatr ożywił przestrzeń kulturalną dzielnicy XVIII. Nowa Huta jest miejscem, gdzie sztuka przenika się z rzeczywistością.

Smoki już dawno temu stały się symbolem Krakowa. Nie – jeden smok, Wawelski, ale smoki w liczbie mnogiej. Już od dziesięciu lat w czerwcu, podczas święta dzielnicy I, odbywa



Samorządowe Przedszkole nr 58 – Dzielnica VIII Dębniki.

się Wielka Parada Smoków, imponujące widowisko plenerowe. Do Krakowa zjeżdżają smoki z całej Polski, a imprezie towarzyszą zabawy, koncerty, pokazy nocne i dzienne. Pomysł parady, organizowanej przez Teatr Lalki, Maski i Aktora Groteska, należy do dzielnicy I Stare Miasto.

W 2007 roku odbyło się uroczyste otwarcie Zajazdu Kościuszkowskiego, historycznego obiektu wchodzącego niegdyś w skład kompleksu dworskich zabudowań wraz z budynkiem głównym (dziś siedziba Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki” oraz Rady Dzielnicy IV Prądnik Biały). Po latach dewastacji obiektu i dwóch pożarach budynek wrócił do dawnej świetności i stał się perełką architektoniczną Doliny Prądnika. Spore zasługi należą się tu radnym dzielnicy, którzy przez lata lobbowali na rzecz odzyskania zajazdu z rąk prywatnego inwestora.

Dzielnice to nasze małe ojczyzny. Działające od 1993 roku Łagiewnickie Towarzystwo Kulturalne wpisuje się wyraźnie w tradycję swojej małej ojczyzny. Kontynuuje miejscowe tradycje kulturalne i patriotyczne, strzegąc pamięci o losach przodków. W 2006 roku towarzystwo powołało Koło Młodych Miłośników Ziemi Łagiewnickiej, którzy poznają historię Łagiewnik, dzieje ich mieszkańców i budzą poczucie odpowiedzialności za losy swojej małej ojczyzny. Rada Dzielnicy IX wspiera kulturalne i patriotyczne działania towarzystwa, przeznaczając na nie środki finansowe i uczestnicząc w organizowanych przez nich uroczystościach.

Podobne zadania postawił przed sobą Dom Historii Podgórze, który powstał z inicjatywy Rady Dzielnicy XIII Podgórze w 2003 roku. Łączenie przeszłości i teraźniejszości prawobrzeżnej części Krakowa, utrwalanie i rozpowszechnianie wiedzy o tradycjach, dorobku kulturalnym i historycznym Podgórze – to najważniejsze cele placówki.



Pomysł Wielkiej Parady Smoków należy do Dzielnicy I Stare Miasto.

Współpraca to podstawa

Dzielnice dbają także o bezpieczeństwo swoich mieszkańców. Z inicjatywy Rady Dzielnicy XI Podgórze Duchackie powstał dzielnicowy system monitoringu wizyjnego, obejmujący swym zasięgiem najbardziej niebezpieczne rejony dzielnicy. Co ciekawe, projekt współfinansuje także spółdzielnia mieszkaniowa, czyli podmiot prywatny, mimo iż system jest własnością miasta. Rada Dzielnicy XI obecnej kadencji przeznaczyła także na ten cel środki w ramach zadań priorytetowych na 2012 rok.

O bezpieczeństwo swoich mieszkańców zadbała także Rada Dzielnicy II Grzegórzki. Dzięki jej staraniom w lutym 2010 roku wybudowano

bezpieczne przejście dla pieszych przez ulicę Mogiłską, którego po przebudowie ronda Mogiłskiego bardzo brakowało. Rada dzielnicy była inicjatorem konsultacji społecznych, w których uczestniczyło ponad stu mieszkańców. To najlepszy przykład na to, jak skuteczne potrafią być wspólne działania rady dzielnic i mieszkańców. Podobny sukces odnieśli mieszkańcy i radni dzielnicy VII Zwierzyniec, którzy zablokowali budowę hipermarketu przy stadionie Cracovii oraz centrum handlowego na terenie zabytkowej strzelnicy na Woli Justowskiej.

Współpraca zawsze przynosi dobre rezultaty. Dzięki zaangażowaniu społecznych komitetów ukończono budowę kanalizacji sanitarnej i wodociągu na znacznym terenie dzielnicy X Swoszowice. Inwestycja jest kluczowa, zwłaszcza na peryferyjny charakter dzielnicy, obecność uzdrowiska Swoszowice i jednorodzinny charakter zabudowy znacznej części jej obszaru.

Po dwudziestu latach istnienia krakowskie dzielnice mają się czym pochwalić, choć z pewnością mają także wiele do zrobienia. Na dobry sposób aktywizowania mieszkańców wpadli radni dzielnicy XIV Czyżyny. Już w listopadzie zostanie uruchomione Dzielnicowe Centrum Obywatelskie z konsultacjami dla mieszkańców i organizacji, z programem edukacyjnym i możliwością zrealizowania projektów obywatelskich. Centrum będzie realizowane w ramach projektu „Samorząd z inicjatywą”, którego liderem jest Fundacja Biuro Inicjatyw Społecznych, a partnerem Gmina Miejska Kraków.

Nasze małe ojczyzny

Właśnie dzisiaj (12 października) odbywają się uroczystości 20. rocznicy powstania dzielnic Krakowa. Urodziny rozpocznie konferencja „Dzielnice – nasze małe ojczyzny” w sali obrad Rady Miasta Krakowa. O wzmocnieniu udziału mieszkańców w samorządzie terytorialnym mówił będzie Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Olgierd Dziekoński, o roli Krakowskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w powstaniu dzielnic opowie uczestnik tamtych wydarzeń, radny miasta Krakowa Bolesław Kosior. Poseł na Sejm RP Ireneusz Raś opowie o sukcesie samorządności lokalnej na przykładzie przemian w dzielnicach nowohuckich, zaś radny Dominik Jaśkowiec przedstawi kierunki rozwoju krakowskich dzielnic. Całość poprowadzi Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa. Drugim, ale nie mniej ważnym wydarzeniem, będzie uroczysta sesja Rady Królewskiego Stołecznego Miasta Krakowa. Głos w czasie sesji zabiorą, poza prowadzącym Przewodniczącym RMK Bogusławem Kośmiderem, Olgierd Dziekoński, Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Jacek Majchrowski Prezydent Miasta Krakowa oraz prof. Jacek Purchla, dyrektor Międzynarodowego Centrum Kultury. Najważniejszym wydarzeniem uroczystej sesji Rady Miasta Krakowa będzie wręczenie zasłużonym dla krakowskich dzielnic Krzyży Zasługi – odznaczeń Prezydenta RP, oraz medali z okazji XX-lecia powstania dzielnic Krakowa.

Tu nie ma żadnej polityki...

O samorządności – także krytycznie, o Krakowskim Komitecie Obywatelskim, o niechęci do polityki, fascynacji fizyką i energetyką oraz pracy dla Polonii z **Zygmuntem Kolendą** – profesorem Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie i przewodniczącym Krakowskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” – rozmawiała Beata Klejbuk-Goździalska.



foto: Barbara Duda

Zygmunt Kolenda – prof. dr hab. Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, pracuje na Wydziale Energetyki i Paliw; stypendysta i visiting professor renomowanych uczelni zagranicznych m.in. w Kanadzie, Meksyku, Japonii; członek m.in. Polskiej Akademii Umiejętności, Komitetu Problemów Energetyki PAN. W latach 1989–1992 członek Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”, w latach 1989–1993 przewodniczący Krakowskiego Komitetu Obywatelskiego, od 1996 roku prezes krakowskiego oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Autor ponad 150 artykułów naukowych, autor i współautor trzech książek.

Właśnie mija 20 lat od utworzenia w Krakowie 18 dzielnic miejskich. Idea ta narodziła się w środowisku komitetów obywatelskich, a Pan od 1989 roku przewodniczył Krakowskiemu Komitetowi Obywatelskiemu „Solidarność” (KKO)...

Zygmunt Kolenda: Rzeczywiście, byłem przewodniczącym KKO, ale może wróćmy do początku. Najpierw powstał Małopolski Komitet Obywatelski, którego celem było wytypowanie kandydatów do parlamentu i zorganizowanie im kampanii wyborczej. Po wyborach 4 czerwca formalnie dokonaliśmy przekształcenia Małopolskiego Komitetu Obywatelskiego w Krakowski Komitet Obywatelski „Solidarność”. Poza zmianą nazwy i przewodniczącego – zastąpiłem na tym stanowisku Stefana Jurczaka – kadry w zasadzie zostały bez zmian. Ten komitet, którego zasadnicza struktura opierała się na czterech dzielnicowych komitetach w Podgórzu, Nowej Hucie, Starym Mieście i Krowodrzy, działał do połowy 1992 roku.

Trzeba podkreślić, że przed wyborami do samorządu miasta w 1990 roku KKO był właściwie jedyną strukturą, która miała coś do powiedzenia. Potwierdza to liczba zdobytych mandatów: 73 na 75! Były to prawdziwie demokratyczne wybory; najpierw osiedlowe i dzielnicowe komitety obywatelskie typowały kandydatów do rady miasta, których Krakowski Komitet Obywatelski akceptował.

Czy były spory podczas ustalania nowego podziału administracyjnego miasta?

ZK: Oczywiście, że tak. Pod uwagę były brane dwie opcje: Kraków jako jedna gmina lub jako związek gmin. Zwolennikami tej drugiej opcji byli przede wszystkim działacze z Nowej Huty i Podgórza, ostatecznie jednak zwyciężyła opcja jednej gminy – choć zaledwie jednym głosem. Spory były związane także z określaniem granic dzielnic. Powiedziałbym, że ustalane one były dość swobodnie, pod wpływem rozmaitych nacisków ze strony parafii, struktur solidarnościowych czy zakładów pracy.

Czy pamięta Pan atmosferę tamtych czasów?

ZK: To była nieprawdopodobna siła tych komitetów... Ludzie pracowali jako wolontariusze, maksymalnie angażując się w to, co robili. Niestety, do głosu szybko doszły lokalne animozje, co niedobrze rokowało na przyszłość. Po ogłoszeniu wyników wyborów w Krakowie (1990) rada miasta natychmiast została upolityczniona, a radni utworzyli kilkanaście klubów związanych z partiami politycznymi. Tak zniszczono apolityczność komitetu obywatelskiego. Właśnie wtedy zdecydowałem, że się wycofuję, że nie chcę się angażować w politykę.

A co w takim razie sprawiło, że Pan – znawca energetyki i teorii chaosu – w ogóle zaangażował się w walkę o samorządność?

ZK: Uważałem to za swój obywatelski i patriotyczny obowiązek. Wycofałem się w momencie, gdy o wszystkim zaczęła decydować polityka. Niestety, stan ten trwa do dziś. A czy w samorządzie potrzebne są partie? Przecież wszyscy radni powinni mieć jeden cel: budowę dróg, mostów, remonty itp. – czy do tego konieczna jest przynależność partyjna? Miastu potrzeba samorządu, który byłby reprezentantem społeczeństwa obywatelskiego. A skoro tak być nie mogło, wolałem wrócić do pracy ze studentami.

Rozmawiamy dziś w Domu Polonii, siedzibie krakowskiego oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Dodajmy: oddziału, którego prezesem jest Pan od 15 lat... Jak trafił tu profesor AGH?

ZK: Gdy w 1996 roku prezes oddziału, profesor Aleksander Koj – ówczesny rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego – zaproponował mi objęcie tego stanowiska, pomyślałem: „Rektorowi UJ się nie odmawiał”. Praca w stowarzyszeniu daje prawdziwą satysfakcję. Pomagamy naprawdę wielu Polakom za granicą, prowadzimy akcje charytatywne, organizujemy szkoły językowe. Krakowski oddział, bodaj najlepszy w Polsce, blisko współpracuje ze środowiskami akademickimi, a w jego działalność zaangażowane są niezwykle osoby. Jeśli potrzebna jest operacja dla dziecka, której nie można przeprowadzić np. na Białorusi, zawsze możemy liczyć na specjalistów ze szpitala w Prokocimiu. Działalność stowarzyszenia jest bardzo szeroka; z jednej strony pomagamy repatriantom ze Wschodu, którzy osiedlają się w Krakowie, z drugiej – organizujemy Kongres Towarzystw Naukowych na Obczyźnie. I tu się czuję doskonale, bo tu nie ma żadnej polityki...

A wracając do jubileuszu dzielnic: czego Pan życzyłby dzisiejszym samorządowcom?

ZK: Żeby wrócili do idei społeczeństwa obywatelskiego.

Osiemnaście lat SIEMACHY

Środowisko wychowawcze, które powstało w 1993 roku przy ul. Długiej 42 w Krakowie, w ciągu osiemnastu lat stało się jedną z największych organizacji społecznych w Polsce. SIEMACHA prezentuje dojrzałą i wyrazistą tożsamość, a jej oferta to wychowanie, sport i terapia.

◀ Dominik Rogóż

Huczne uroczystości z okazji „pełnoletniości” Stowarzyszenia SIEMACHA trwały trzy dni, od piątku do niedzieli (30 września – 2 października). Obchody zainaugurowała konferencja prasowa, podczas której prezydent Krakowa Jacek Majchrowski wręczył przedstawicielom stowarzyszenia symboliczny dowód osobisty potwierdzający wyrazistość działań społecznych SIEMACHY. Ks. Andrzej Augustyński przedstawił treść petycji, w której domaga się uznania podwórka – obok domu i szkoły – za niezbędną oraz pełnoprawną przestrzeń wzrostu młodego człowieka. Tego samego dnia

pracownicy Krakowskiego Instytutu Psychoterapii, który działa w ramach Stowarzyszenia SIEMACHA, prezentowali swoją ofertę w Galerii Krakowskiej i Galerii Kazimierz.

W sobotę, w Centrum Rozwoju Com-Com Zone w Nowej Hucie, odbył się jubileuszowy turniej halowej piłki nożnej. W rywalizacji starty się reprezentacje krakowskich firm, urzędów publicznych i władz samorządowych. Nie zabrakło sportowych emocji, zaciętej walki i dobrej zabawy.

Kulminacją obchodów była niedzielna gala z udziałem Premiera RP, Donalda Tuska, w auli przy ul. Długiej 42. Uroczystej mszy świętej przewodniczył kardynał Franciszek Macharski, któ-

ry osiemnaście lat temu, w 1993 roku, właśnie w tym miejscu zainspirował powstanie Stowarzyszenia SIEMACHA. W ramach oficjalnej części gali premier Tusk wręczył symboliczne „kostki z podwórka” osobom, które od lat zaangażowane są w działalność SIEMACHY, a także rozdał dyplomy dla publicznych i prywatnych instytucji wspierających realizację celów statutowych stowarzyszenia. – SIEMACHA to przedsięwzięcie ogólnopolskie, a nawet międzynarodowe, które może być wzorem dla wielu innych projektów społecznych – mówił premier Donald Tusk.



SIEMACHA prowadzi działalność w trzech wymiarach rozwoju młodego człowieka, jest nowoczesna i dynamiczna.

Kanał ulgi: Kraków jest przeciw

Nie dość, że bardzo drogi, to jeszcze nie ochroni Krakowa przed wielką wodą. Maleją szanse na budowę w Krakowie planowanego jeszcze przez Austriaków kanału ulgi.

◀ Jan Machowski

Budowa kanału ulgi była tematem wspólnego posiedzenia komisji Rady Miasta Krakowa i Sejmiku Województwa Małopolskiego. Podczas narady zastanawiano się nad sensem wykonania tej inwestycji. omawiano też alternatywne sposoby zabezpieczenia Krakowa przed wielką wodą.

Przypomnijmy, że po raz pierwszy kanał ulgi został wytyczony na mapach Krakowa w 1904 roku. Według planów miał się rozpoczynać na wysokości Przegorzała, a następnie przez Zakrzówek i ujście Wilgi wpadać z powrotem do Wisły.

Jednak zlecone przez miasto studium wykonalności dla tej inwestycji, zrealizowane przez austriacką firmę TINA Vienna – Transport Strategies GmbH wskazało, że budowa kanału Krakowskiego wyłącznie dla polepszenia ochrony przeciwpowodziowej jest dla Krakowa nieekonomiczna. Kanał ulgi miałby realny wpływ na kilkudziesięciocentymetrowe obniżenie poziomu zwierciadła Wisły jedynie na przebiegu między jego wlotem a ujściem, tj. na odcinku od Przegorzała do ujścia rzeki Wilgi.

Wacław Skubida, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UMK, przypomina, że w studium wykonalności przygotowanym przez austriacką firmę założono, że w optymalnym

wariantcie inwestycja będzie kosztować 880 milionów zł netto według cen w 2007 roku. – To kwota mocno zaniżona nawet jak na kalkulację sprzed czterech lat. Trudno choćby zgodzić się z wyliczeniami, że budowa dziewięciu mostów przez kanał ulgi miałaby kosztować jedynie 60 milionów złotych – zaznacza dyrektor Skubida.

Mimo obiekcji zgłaszanych przez samorządowców, w rządowym „Programie ochrony przed powodzią w dorzeczu górnej Wisły” nadal figuruje budowa planowanej od ponad stu lat inwestycji. Na szczęście w dokumencie wymieniane są też propozycje innych – obok kanału ulgi – rozwiązań przeciwpowodziowych. To chociażby budowa polderów czy tzw. mała retencja. Dlatego Kraków zarezerwowaną na kanał ulgi kwotę ponad miliarda złotych proponuje przeznaczyć na alternatywne zabezpieczenia. Miasto jest gotowe współpracować z podległym marszałkowi Małopolskim Zarządem Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie (jednostka ta odpowiada za zabezpieczenia przeciwpowodziowe w naszym mieście) chociażby w sprawie budowy zbiornika retencyjnego w Biezanowie, na który miasto jest gotowe przeznaczyć duży teren między Prokocimem a Biezanowem.

Centrum kongresowe – etap drugi

Naprzeciw kościoła na Skałce, przy rondzie Grunwaldzkim, powstaje Centrum Kongresowe ICE. Pod koniec września podpisana została umowa na drugi i jednocześnie ostatni etap tego ważnego dla Krakowa przedsięwzięcia.



wizualizacja: Ingarden & Ewy-Architekci i Kraków / Arata Isozaki & Associates, Tokyo

Centrum kongresowe będzie spełniało wymagania międzynarodowych organizacji kongresowych oraz najwyższe standardy akustyki i mechaniki widowiskowej.

Jan Machowski

To obiekt, bez którego trudno wyobrazić sobie kulturalny i turystyczny rozwój Krakowa. Już teraz centrum jako miejscem na organizację kongresów interesują poważni kontrahenci – mówi prezydent Krakowa Jacek Majchrowski. Chociaż zamysł budowy przy rondzie Grunwaldzkim nowoczesnego obiektu na organizację kongresów i przedsięwzięć o charakterze artystycznym pojawił się już w latach 90. ubiegłego stulecia, realizacja inwestycji stała się realna po wyłonieniu w 2007 roku, w drodze międzynarodowego konkursu architektonicznego, projektanta centrum. Jury konkursowe wybrało propozycję zespołu projektowego: K. Ingarden, J. Ewy Architekci sp. z o.o. oraz Arata Isozaki & Associates. W kolejnych latach miasto uzyskiwało decyzje administracyjne związane z budową obiektu. Przeprowadzono konsultacje społeczne, badania archeologiczne, przygotowano podziemną infrastrukturę. Latem ubiegłego roku Prezydent Miasta Krakowa i Marszałek Województwa Małopolskiego podpisali umowę na unijne dofi-

nansowanie tej inwestycji w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007–2013.

Pierwszy etap inwestycji – budowa ściany szczelinowej, czyli fundamentu dla całego obiektu – zakończył się latem 2011 roku. Głęboka na 16 metrów ściana szczelinowa to bardzo ważny element całej konstrukcji budynku, zabezpieczający między innymi przed naporem wód gruntowych.

Drugi, ostatni etap budowy centrum będzie kosztował 317 milionów złotych. To ponad 20 milionów złotych mniej, niż pierwotnie zakładano. Wykonawcą inwestycji jest wyłonione w przetargu polsko-hispańskie konsorcjum Budimex S.A. z Warszawy i Ferrovial Agroman S.A. z Madrytu. Zgodnie z umową w ciągu 35 miesięcy, a więc w trzecim kwarta-

le 2014 roku, centrum powinno zostać oddane do użytku.

Przypomnijmy, że reprezentacyjny gmach przy rondzie Grunwaldzkim z charakterystyczną przeszkloną fasadą od strony kościoła na Skałce i Wawelu będzie obiektem o funkcji kongresowo-koncertowej, spełniającym wymagania międzynarodowych organizacji kongresowych oraz najwyższe standardy akustyki i mechaniki widowiskowej. – Nad tym niesłychanie skomplikowanym i wielofunkcyjnym projektem pracowało przez kilka lat ponad 100 osób – zaznaczył Krzysztof Ingarden. Wśród współpracowników znalazła się między innymi międzynarodowa grupa ARUP, a także przedstawiciele biura konstrukcyjnego Project Service – współtwórcy m.in. budynku Ambasady Japonii w Warszawie i Biblioteki Uniwersytetu Jana Pawła II w Krakowie.

Powierzchnia użytkowa centrum kongresowego wynosić będzie ok. 37 015 m kw., w tym: sala audytoryjna do 2092 miejsc na widowni w układzie z estradą, sala duża na 600 miejsc na widowni, sala kameralna/wielofunkcyjna na 300 miejsc na widowni, zespół sal konferencyjnych o powierzchni ok. 500 m kw., sala wielofunkcyjna – wystawowa o powierzchni ok. 400 m kw., parking na ok. 350 samochodów osobowych w kondygnacjach podziemnych, zespół pomieszczeń związanych z foyer, szatnią oraz zapleczem magazynowo-technicznym i sanitarnym, zaplecze gastronomiczne i komercyjne.

Wraz z realizacją obiektu zostanie przebudowany układ drogowy w rejonie ronda Grunwaldzkiego. Uporządkowana będzie niewykorzystana przestrzeń. Powstaną nowe ulice oraz kilka mniejszych z parkingami naziemnymi i plac dla wozów transmisyjnych. Wybudowany zostanie nowy terminal dla autobusów i mikrobusów, który zastąpi starą pętlę działającą u zbiegu ulic Monte Casino i Konopnickiej.

Centrum kongresowe jest intensywnie promowane m.in. na najważniejszych targach turystyki biznesowej w Europie np. w Londynie, Brukseli, Frankfurt, Barcelonie, jak również na prezentacjach zagranicznych w tym roku np. w Paryżu. Z kontaktów z branżą i rozmów podczas targów branżowych wynika, że obiekt będzie się cieszył bardzo dużym zainteresowaniem. W tej chwili prowadzone są zaawansowane rozmowy z trzema dużymi

Centrum kongresowe jest intensywnie promowane m.in. na najważniejszych targach turystyki biznesowej w Europie np. w Londynie, Brukseli i Frankfurt.

kontrahentami (spotkania stowarzyszeń powyżej 1000 osób) na rok 2015. Zainteresowanie centrum wykazują różne branże m.in. medyczna.

Złote Formaty dla Krakowa

Projekt „Gołębie kręcą Kraków” zwyciężył w konkursie Złote Formaty w kategorii Kampanie Reklamowe. Sukces osiągnął też drugi z krakowskich projektów.

Jan Gdowski

W tegorocznym Festiwalu Promocji Miast i Regionów bezkonkurencyjne okazały się projekty z Krakowa. Pierwsze miejsce w kategorii Kampanie Reklamowe zajął realizowany przez Urząd Miasta Krakowa projekt „Gołębie kręcą Kraków”. Nagrodą za zwycięstwo jest ogólnopolska kampania reklamowa oraz kampania na nośnikach Infoscreen w warszawskim metrze o wartości 100 tysięcy złotych, przyznana przez Grupę Ströer. Wysoką, trzecią pozycję w kategorii Event zajęła kampania „Chopin w mieście”, przygotowana przez Krakowskie Biuro Festiwalowe. Wyróżnienia dla Krakowa odebrał prezydent Jacek Majchrowski, który wcześniej wziął

udział w panelu dyskusyjnym na temat wizerunku i promocji polskich samorządów.

Przypomnijmy, że kampania „Gołębie kręcą Kraków” to najprawdopodobniej pierwsze promocyjne przedsięwzięcie na świecie, w którym gołębie odegrały rolę reżysera i same „decydowały”, jakie widoki miast pokazać. Na potrzeby kampanii został też zrealizowany film „Ikar”, w którym tytułową rolę odgrywa znany krakowski aktor Jerzy Stuhr.

Z kolei drugi z wyróżnionych krakowskich projektów, „Chopin w mieście”, w niekonwencjonalny sposób wpisał nasze miasto w cykl obchodów Roku Chopinowskiego. Wszystkie aktywności umieszczono w przestrzeni publicznej, a poszczególne elementy projektu wykorzystywały niestandardowe działania oraz



foto: Paweł Kravczyk / UMK

Oprócz Złotych Formatów kampania „Gołębie kręcą Kraków” zdobyła także Kreaturę 2011.

nowoczesne technologie. Kampania została dofinansowana ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

26 września

- Uroczystość otwarcia Muzeum Armii Krajowej im. Generała Emila Fieldorfa „Nila”.



1 października

- Inauguracja roku akademickiego 2011/2012 (Uniwersytet Jagielloński).
- III Turniej Żużlowy o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa.



2 października

- Jubileusz 18-lecia działalności Stowarzyszenia SIEMACHA.
- Koncert Chóru Synagogałnego z Lipska.

3 października

- Konferencja EcoVis: „Systemy gospodarki odpadami – jak skutecznie zrealizować obowiązki gminy wynikające ze zmiany «Ustawy o utrzymaniu czystości»”.
- Otwarcie Małopolskiego Systemu Informacji Turystycznej, CORT.

- Prezentacja nowych autobusów Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego.
- Uroczystość z okazji Dnia Jedności Niemiec.



5 października

- Podpisanie listu intencyjnego sprawie utworzenia Centrum Muzyki w Krakowie.
- Otwarcie Europejskiego Forum Turystyki.

7 października

- Uroczystość wręczenia okolicznościowego medalu „Bene Merentibus” Prezydentowi Miasta Krakowa Jackowi Majchrowskiemu przez Związek Polskich Artystów Plastyków (Okręg Krakowski).

27 września

- Uroczystość z okazji jubileuszu 75-lecia Towarzystwa Kościuszkowskiego w Solurze (Szwajcaria).
- Posiedzenie Rady Gminy Solury.

30 września

- Jubileusz 75-lecia ruchu harcerzy dorosłych.
- Spotkanie z Europejską Unią Spadochroniarzy.

12 października 2011 r.

Dobre praktyki mieszkaniowe

Kraków jest jednym z partnerów projektu SUITE (Social and Urban Inclusion through Housing – Integracja Społeczna i Miejska poprzez Mieszkalnictwo), którego głównym celem jest wymiana doświadczeń i przekazywanie dobrych praktyk pomiędzy uczestniczącymi w nim miastami partnerskimi. Projekt SUITE dotyczy budownictwa jako czynnika integracji społecznej i miejskiej.



Osiedle komunalne na Ruczaju to kolorowe bloki w zaciśniętym miejscu, z dala od ruchliwej ulicy.

Joanna Dubiel

Gmina Miejska Kraków rozpoczęła realizację zadania finansowanego w 80 procentach z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach programu operacyjnego URBACT II w 2009 r. Oprócz Krakowa w projekcie uczestniczyły: Santiago de Compostela, Hamburg, Medway, Nantes, Newcastle, Tallin, Rennes, Jassy. Miasta partnerskie prezentowały swoje problemy związane z mieszkalnictwem, a także sposoby ich przewyższania na płaszczyźnie ekonomicznej, środowiskowej oraz w zakresie integracji społecznej. Udział Krakowa skoncentrował się na integracji społecznej zarówno w odniesieniu do poszukiwania rozwiązań

kluczowych problemów, jak i w zakresie dobrych praktyk, które są w tej dziedzinie realizowane w mieście.

Dobre praktyki

Kraków przedstawił działania związane z zamianą lokali mieszkalnych, realizowane z sukcesami na szeroką skalę. Ten doskonały przykład dobrych praktyk został już nagrodzony w konkursie Samorządowy Lider Zarządzania 2010. Udane przykłady wprowadzenia idei integracji społecznej to wybudowanie i zasiedlenie wielorodzinnych budynków komunalnych na os. Ruczaj, przy ul. Jana Kantego Przybyczy czy też konsultacje społeczne przeprowadzone w ramach planowanej przez gminę adaptacji na cele mieszkalne budynku przy ul. Kantorowickiej.

W wyniku realizacji inwestycji powstanie 30 lokali mieszkalnych dla około 70 mieszkańców.

W trakcie realizacji projektu w Krakowie powstała lokalna grupa wsparcia, w której uczestniczyli przedstawiciele podmiotów zajmujących się mieszkalnictwem oraz integracją społeczną. Zaprezentowany w Brukseli „Lokalny plan działania” zakłada zlikwidowanie deficytu mieszkań do zasiedlenia i zredukowanie do minimum wysokości odszkodowań wypłacanych przez gminę właścicielom budynków prywatnych, których lokatorzy otrzymali wyroki eksmisyjne z prawem do lokalu socjalnego oraz ograniczenie skali konfliktów pomiędzy grupami mieszkańców i przedstawicielami grup interesów. Opracowano także projekt nowej polityki mieszkaniowej, który po zakończeniu prac zespołu zadaniowego został przedstawiony Radzie Miasta Krakowa.

Nowa polityka mieszkaniowa

Jedną z głównych zasad nowego dokumentu jest realizacja w praktyce idei integracji społecznej, która będzie wdrażana między innymi na podstawie dotychczasowych własnych doświadczeń przy zasiedlaniu budynków komunalnych, które Kraków prezentował w ramach projektu SUITE.

Innym istotnym elementem jest doskonalenie systemu obniżek czynszu i dodatków na cele mieszkaniowe, w tym rozkładanie należności na raty i możliwość odpracowania zaległości czynszowych. Pod koniec ubiegłego roku doszło do porozumienia kilku instytucji miejskich, dzięki któremu bezrobotni lokatorzy zagrożeni wykluczeniem społecznym, zalegający gminie z płaceniem czynszu za zajmowane mieszkanie mogą uzyskać zatrudnienie i odpracować zaległości. Na podstawie porozumienia Centrum Integracji Społecznej organizuje dla dłużników czasowe zatrudnienie polegające np. na pracach porządkowych lub remontowych. Część pensji zatrudnionego jest regularnie przeznaczana na spłatę zadłużenia. Dzięki temu osoby w trudnej sytuacji bytowej uzyskują możliwość zatrudnienia i zarobkowania, gmina odzyskuje zaległości czynszowe za mieszkania, a dodatkowo są remontowane obiekty lub porządkowane tereny gminne. Innym atutem jest możliwość zmniejszenia liczby wyroków eksmisyjnych z zasobu gminnego, ponieważ osoby zalegające z płatnościami będą mogły podjąć wcześniej kroki przeciwdziałające eksmisji lub – w przypadku orzeczonej eksmisji – skutecznie starać się o przywrócenie tytułu prawnego do lokalu.

Projekty uchwał dotyczące nowej polityki mieszkaniowej zostały przedstawione Radzie Miasta Krakowa, która odesłała je do konsultacji społecznych przez Okrągły Stół Mieszkaniowy.

Mistrzowie już grają

Nasze miasto oferuje kibicom wielu dyscyplin rozrywkę na wysokim poziomie. Jednak jeśli chodzi o poziom mistrzowski, tych dyscyplin jest zaledwie kilka. Właśnie rozpoczęły się rozgrywki najbardziej widowiskowego sportu na świecie – hokeja na lodzie, do których stanęli hokeiści Comarch Cracovii – mistrzowie poprzedniego sezonu.

Przemysław Urbański*

Zawodnicy Pasów od kilku lat nieprzerwanie walczą na lodzie o najwyższe cele. W ciągu ostatnich dziesięciu lat czterokrotnie zdobyli tytuł Mistrza Polski, dwukrotnie zajmowali trzecie miejsce i raz sezon zakończyli na drugim miejscu. Zespół od 2004 roku prowadzi czeski szkoleniowiec Rudolf Rohaček, a jego podopieczni stanowią trzon reprezentacji Polski. Hokeiści Comarch Cracovii godnie reprezentowali nasze miasto w rozgrywkach międzynarodowych, dwukrotnie dochodząc do trzeciej rundy Pucharu Kontynentalnego. Hala przy ulicy Siedleckiego zapelnia się na spotkaniach Polskiej Ligi Hokejowej, a kibice zespołu Comarch Cracovia zagrzewają do walki swoich zawodników sportowym dopingiem.

Krakowski hokej to nie tylko drużyna seniorów. Od kilku lat Pasy odbudowują struktury młodzieżowe. Pod okiem doświadczonych szkoleniowców bawią się i uczą hokejowego sportu najmłodsi mieszkańcy naszego miasta. Żacy i Żacy Młodszy – drużyny trenerów Marcina

Cieślaka i Stanisława Urbana biorą udział nie tylko w rozgrywkach Ligi Małopolskiej w Hokeju na Lodzie, ale też zbierają doświadczenia w turniejach międzywojewódzkich i międzynarodowych. Część z nich z pewnością dołączy w przyszłości do pierwszej drużyny, a reszta zasiądzie na trybunach, wspierając swoich kolegów.

Na krakowskim lodowisku odbywają się także treningi i zawody kobiecej drużyny Cracovii. Hokeistki umiejętnościami dorównują swoim kolegom po fachu i także dzielnie radzą sobie w rozgrywkach krajowych. Dla pasiastrów zawodniczek jest to przede wszystkim dobra zabawa, choć na lodzie dochodzi wielokrotnie do twardych starć.

Wszystkich chętnych zapraszamy także na ślizgawki, które odbywają się na lodowisku przy ulicy Siedleckiego 7 oraz do dopingowania naszych drużyn. Panie oraz dzieci do 12. roku życia mogą zobaczyć zmagania zawodników Comarch Cracovii za symboliczną złotówkę. Szczegółowy program rozgrywek na stronie: www.cracovia.pl.

*rzecznik prasowy MKS Cracovia SSA



Hokej to nie tylko gra, to szkoła życia – podkreślają hokeiści.

Kraków bez barier

Kraków po raz piąty dołączył do trwającej od 1994 r. ogólnokrajowej kampanii Polska bez Barier, której celem jest poprawa dostępności budynków oraz przestrzeni publicznej dla wszystkich użytkowników, niezależnie od stopnia ich sprawności. Obiekty architektoniczne nagradzane są w czterech kategoriach: Obiekty Użyteczności Publicznej, Obiekty Mieszkalne, Obiekty i Przestrzenie Zabytkowe oraz Przestrzeń Publiczna. Celem konkursu jest promowanie budownictwa dostępnego dla wszystkich, w szczególności z uwzględnieniem potrzeb osób mających problemy z poruszaniem się: niepełnosprawnych, starszych, rodziców z wózkami.

Tegoroczna kampania jest piątą, jubileuszową. Dotychczas, w latach 2007–2010, nagrody otrzymały następujące obiekty:

W kategorii Obiekty Użyteczności Publicznej: Auditorium Maximum UJ, Wojewódzki Sąd Administracyjny, budynek Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ, stadion MKS Cracovia.

W kategorii Obiekty Mieszkalne: dom przy ul. Bratysławskiej 2, osiedle W.A. Mozarta, dom studencki DS 4 Politechniki Krakowskiej.

W kategorii Obiekty Zabytkowe: Muzeum Narodowe w Krakowie – Pałac Biskupa Erazma Ciołka, benedyktyńskie opactwo Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Tyńcu, Narodowy Teatr Stary im. Heleny Modrzejewskiej, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa – Podziemia Rynku, Muzeum Narodowe w Krakowie – Galeria Sztuki Polskiej XIX wieku w Sukiennicach. W kategorii Przestrzeń Publiczna: skrzyżowanie ulic Warszawskiej i Szlak, rondo Mogiłskie, komunikacja tramwajowa trasa Krowodrza Górka – Dworzec Główny Tunel, ul. Długa.

Jury będzie oceniało wybrane obiekty i poziom ich dostosowania do potrzeb wszystkich użytkowników oraz pomysł i oryginalność przygotowanego zgłoszenia. Zwycięzca otrzyma tablicę pamiątkową, dyplom oraz prawo do używania logo konkursu we własnych materiałach reklamowych przez okres jednego roku. Więcej informacji na temat konkursu można znaleźć na stronach: www.krakow.pl/miasto/bezbarier oraz www.niepelnosprawni.pl.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 5 grudnia 2011 roku na uroczystej gali Kraków bez Barier.

(JD)

Etyka w każdej szkole

O etyce w szkole ponadgimnazjalnej, o kształtowaniu osobowości młodego człowieka i problemach szkół związanych z organizacją zajęć z dyrektorem XXXI Liceum Ogólnokształcącego **Piotrem Igar-Makowskim** rozmawiała Dominika Nowak.



foto: Wiesław Majka / UMK

Piotr Igar-Makowski, magister nauk społecznych, dyrektor XXXI Liceum Ogólnokształcącego im. Romana Ingardena w Krakowie. Ukończył studia podyplomowe z ekonomii i ekonomiki przedsiębiorstw oraz historii. Nauczyciel dyplomowany z 27-letnim stażem, wyróżniony m.in. Komatanckim Krzyżem Pamiątkowym „Zwycięzcom 1945”, Odznaką za Zasługi dla Związku Komatancków RP i Byłych Więźniów Politycznych, Nagrodą Prezydenta Miasta Krakowa.

Panie dyrektorze, sporo dyskusji i nieporozumień wywołuje od kilku już lat kwestia etyki w szkołach...

Piotr Igar-Makowski: Nie każdy ma świadomość, że w szkołach publicznych organizuje się lekcje religii i etyki na życzenie rodziców lub samych uczniów. Jeśli w szkole jest przynajmniej siedmiu uczniów zainteresowanych etyką, dyrektor powinien takie zajęcia zorganizować. Jeśli ich liczba jest mniejsza, zajęcia organizuje gmina, z tym że nie zawsze będą się one odbywały w macierzystej szkole ucznia.

Często słyszymy, że szkoła powinna wspierać wychowawczą funkcję rodziny, współkształtować osobowość młodego człowieka. Czy Pana zdaniem lekcje etyki w szkole dają uczniom taką szansę?

PI-M: Oczywiście, w szkole powinno się znaleźć konkretny czas i miejsce, w którym podyskutujemy z młodym człowiekiem o tym, dlaczego taką a nie inną postawę czy wartość

uważamy za istotną i godną naśladowania, stworzymy przestrzeń na postawienie ważnych pytań i wspólnie spróbujemy poszukać na nie odpowiedzi, przybliżyć się do prawdy.

Pod warunkiem że szkoła ma odpowiednio przygotowanych nauczycieli, a lekcje te nie będą fikcją, czego obawia się spora część rodziców...

PI-M: Nie sądzę, aby to stanowiło problem. Z tego, co wiem, w Krakowie już niemal w każdej szkole jest specjalista do nauczania etyki, wielu nauczycieli rozpoczęło lub kończy studia z tego zakresu.

Jak wyglądają lekcje etyki w zarządzanej przez Pana szkole?

PI-M: W XXXI LO w Krakowie od początków jego istnienia odbywały się lekcje filozofii i etyki. Obecnie od kilku lat realizowany jest autorski program Joanny Koniecznej-Sierak „Elementy filozofii i etyki”. Traktuje on filozofię i etykę

jako dziedziny myśli ludzkiej poruszające zagadnienia żywotne dla każdego człowieka. W założeniu ma uczyć sztuki krytycznego myślenia, dyskusowania i rozumienia problemów filozoficznych i etycznych w odniesieniu do historii filozofii oraz problemów współczesnego świata. Umiejętności zdobyte na zajęciach z tego przedmiotu uczeń może stosować nie tylko na lekcjach innych przedmiotów humanistycznych – interpretacja, refleksyjne przetwarzanie tekstów, praca w zespole, dyskusja i argumentowanie, selekcjonowanie informacji czy namysł nad kwestiami z dziedziny moralności są przecież warunkiem świadomego funkcjonowania człowieka w świecie oraz przyczynkiem do jego intelektualnego i moralnego rozwoju.

Tak to wygląda z punktu widzenia nauczyciela, a jak oceniają te lekcje Wasi uczniowie?

PI-M: Wystarczy przeczytać wnioski z ankiet, by nie mieć wątpliwości, jak bardzo potrzebna jest etyka w szkole. Uczniowie widzą przydatność i wagę poruszanych kwestii dla kształtowania ich światopoglądu, dostrzegają problem z precyzowaniem swoich poglądów i widzą odniesienie teorii filozoficznych do własnego życia. Szczególnie nurtuje ich problem wartości we współczesnym świecie, poglądów religijnych oraz oceny czynów. Czują potrzebę jasnej prezentacji swojego stanowiska, krytycznie patrzą na zjawiska społeczne we współczesnym świecie, również w perspektywie filozoficznej. Jeżeli obecność na takich lekcjach wpłynie na świadomość odpowiedzialności za swoje poglądy czy bycie bardziej otwartym na poglądy innych, to już widzimy wymierne korzyści z nauczania etyki.

Dyrektorzy skarżą się czasem, że zapewnienie w ich szkołach lekcji etyki jest dużym problemem organizacyjnym. Jak Pan sobie z nim poradził?

PI-M: Organizacja zajęć etyki w szkole ponadgimnazjalnej jest rzeczywiście sporym wyzwaniem dla dyrektora, ale jest również koniecznością wynikającą z przepisów prawa oświatowego. Obecne usytuowanie tych zajęć jako „zamiennika” religii dodatkowo komplikuje sytuację organizacyjną szkoły. Uczniowie nieuczestniczący w katechezie powinni pozostać pod opieką nauczyciela. Właśnie w tym czasie powinny się odbywać zajęcia z etyki. Takie połączenie bywa trudne. W XXXI LO zajęcia z etyki organizujemy w grupach międzyoddziałowych na poszczególnych poziomach, po jednej godzinie dla klas I, II i III. Niezwykle istotne jest, by rodzice uczniów wiedzieli, że szkoła może zorganizować takie zajęcia, by znali ich cel i rozumieli, że nie jest to czas stracony.

Uczeń obywatelem

W październiku ruszyła 7. edycja projektu edukacyjnego „Uczeń – obywatel”. Jego celem jest zapoznanie młodych krakowian z historią i teraźniejszością samorządu krakowskiego.

Teresa Grzybowska

Projekt ma trzy warianty edukacyjne. Wariant dla szkół podstawowych „Nic o nas bez nas” realizowany przez Młodzieżowy Dom Kultury im. K.I. Gałczyńskiego, adresowany jest do uczniów klas V i VI. Jego uczestnicy poznają funkcjonowanie samorządu krakowskiego podczas spotkań z radnymi miasta i dzielnic, z pracownikami urzędu i w czasie zwiedzania magistratu. Cykl kończy się konkursem wiedzy o samorządzie krakowskim.

Wariant dla gimnazjów krakowskich realizowany jest przez Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana. „Cykl spotkań samorządowych” koncentruje się na problematyce samorządu na szczeblu rad dzielnic. Jego uczestnicy, spotykając się z radnymi, poznają ich kompetencje oraz angażują się w projekty realizowane w ich dzielnicach samorządowej.

Wariant dla szkół ponadgimnazjalnych „Moje miasto – moje prawo” realizowany przez Młodzieżowy Dom Kultury im. K.I. Gałczyńskie-

go służy przybliżeniu młodym ludziom wiedzy o Radzie Miasta Krakowa – jej strukturze i kompetencjach, kompetencjach prezydenta miasta oraz jego zastępców i pełnomocników, a także rad dzielnic. Najważniejszym elementem tego wariantu są warsztaty tworzenia prawa miejscowego, które przygotowują uczniów do samodzielnego opracowania projektów uchwał, in-

terpelacji, rezolucji na Młodzieżową Sesję Rady Miasta Krakowa, która tradycyjnie kończy roczny cykl spotkań. Młodzieżowa sesja odbywa się w czerwcu – w Dniu Otwartym Magistratu, a uczestniczą w niej szczególnie goście: Prezydent Miasta Krakowa, Przewodniczący RMK oraz radni krakowscy i radni dzielnic, którzy z uwagą, a czasami rozbawieniem przysłuchują się obradom swoich potencjalnych następców. Wszystkie projekty wyraźnie pokazują, że młodzież jest baczny obserwatorem życia miasta i ma pomysły na usprawnienie jego funkcjonowania.

Projekt ma służyć kształtowaniu świadomych obywateli, znających wagę i znaczenie struktur samorządowych, którzy będą głosić z pełną świadomością znaczenia wyborów dla Krakowa i jego mieszkańców.



Podczas Młodzieżowej Sesji Rady Miasta uczniowie szkół ponadgimnazjalnych samodzielnie przygotowują projekty uchwał, interpelacji i rezolucji.

Lubisz historię? Powalcz o nagrody!

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa organizuje konkurs tematyczny „O wolność Rzeczypospolitej. Tadeusz Kościuszko i księżę Józef Poniatowski – żołnierze wolności” dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów województwa małopolskiego.

Piotr Hapanowicz*

Główne cele konkursu to rozwijanie zainteresowań historią Polski ze szczególnym uwzględnieniem problematyki regionalnej, popularyzowanie wiedzy dotyczącej życia i działalności Tadeusza Kościuszki i księcia Józefa Poniatowskiego, ukazanie wzorcowej postawy bohaterów narodu polskiego, a także promowanie wartości uniwersalnych, takich jak: sprawiedliwość, prawda, równość, wolność, patrio-

tyzm, tolerancja oraz poszanowanie praw człowieka.

Zakres tematyczny konkursu obejmuje zagadnienia: Rzeczpospolita w latach 1764–1817, walka o utrzymanie niepodległości Polski w ostatnich latach XVIII wieku, pochodzenie i lata młodości Tadeusza Kościuszki i księcia Józefa Poniatowskiego, udział Tadeusza Kościuszki w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, udział Tadeusza Kościuszki oraz księcia Józefa Poniatowskiego w wojnie z Rosją w 1792 roku, insurekcja ko-

ściuszkowska, losy Tadeusza Kościuszki i losy państwa polskiego po upadku powstania, Księstwo Warszawskie, udział księcia Józefa Poniatowskiego w wojnach napoleońskich, Tadeusz Kościuszko oraz księżę Józef Poniatowski w Krakowie.

Konkurs składa się z trzech etapów: eliminacji szkolnych, rejonowych oraz finału wojewódzkiego. Jego uczestnikom muzeum proponuje bezpłatny udział w zajęciach edukacyjnych w formie wykładów, spotkań, wycieczek plenerowych przybliżających postaci Tadeusza Kościuszki i księcia Józefa Poniatowskiego oraz wydarzenia z nimi związane.

Nagrodą główną w konkursie jest laptop, dla laureatów drugiego i trzeciego miejsca przewidziano cyfrowe aparaty fotograficzne, dla pozostałych – cenne nagrody wydawnicze. Zgłoszenia udziału w konkursie przyjmowane są do 17 października 2011 roku. Szczegółowe informacje i regulamin dostępne są na stronach internetowych: Muzeum Historycznego Miasta Krakowa (www.mhk.pl) oraz Małopolskiego Kuratorium Oświaty w Krakowie (www.kuratorium.krakow.pl).

*kustosz Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

Powiew Orientu w Krakowie

W tym roku mieszkańcy Krakowa mogli poznać bliżej kulturę ukraińską i rosyjską. Krakowianie byli także świadkami niezwykłych projekcji świetlnych na murach Wawelu przygotowanych przez artystów z naszych niemieckich miast partnerskich: Frankfurtu n. Menem, Lipska i Norymbergi. Dziś zapraszamy na bardziej egzotyczne spotkanie – z orientalną kulturą naszego marokańskiego partnera – miasta Fez.



foto: Jakub Ciećkiewicz

Wystawa fotograficzna Jakuba Ciećkiewicza i Dominiki Kustosza zabierze nas w podróż po Maroku.

Beata Sabatowicz

Festiwal Barwy Świata: Maroko w Krakowie, który potrwa od 19 do 23 października, będzie prawdziwą uczta dla wszystkich chcących bliżej poznać ten fascynujący i tajemniczy świat. Maroko to jedno z najbardziej popularnych miejsc wakacyjnego wypoczynku. Pociąga nas niezwykła atmosfera marokańskich bazarów – suków, pełnych rozmaitych aromatów, błyszczącej biżuterii, oryginalnych kosmetyków, talizmanów na szczęście i typowych wyrobów tamtejszego rzemiosła. Zmysłowy taniec brzucha, barwne tatuaże wykonywane henną, które mają przynieść szczęście, zdrowie, miłość oraz zapewnić ochronę przed złymi mocami, czyli sztuka zwana mehendi – to elementy nieodmierne kojarzące się z tą kulturą. Komitet organizacyjny festiwalu, reprezentowany m.in. przez dziennikarza Jakuba Ciećkiewicza wraz ze stowarzyszeniem „Projekt Orient” oraz grupą wolontariuszy, przy

współpracy Urzędu Miasta Krakowa, Śródmiejskiego Ośrodka Kultury, wsparciu Muzeum Etnograficznego w Krakowie, serwisu internetowego Poezja Polska, Korgo TV oraz Fundacji Branickich, chce przybliżyć krakowianom tajemniczy świat Maghrebu.

Wystawa fotograficzna Jakuba Ciećkiewicza i Dominiki Kustosza zabierze nas w podróż po Maroku, której dopełnieniem będą filmy marokańskie prezentowane także w oryginalnej wersji językowej. Z kolei łączona wystawa fotograficzna dra Zbigniewa Wikłacza „Arabica” oraz Moniki Tarnowskiej-Reszczyńskiej „Fez. Światło i cień” przybliży nam szczególnie miasto partnerskie Krakowa, czyli Fez.

Mówiąc o podróży, nie możemy zapominać o najbardziej popularnym środku transportu w świecie arabskim, czyli latającym dywanie. W bajkowy świat baśni z 1001 nocy zabiorą naszych najmłodszych organizatorzy warsztatów dla dzieci, czyli „Królewskich Multi – Kult”, podczas których mniejsi i więksi goście zobaczą,

jak powstaje tradycyjny tatuaż malowany henną. Będzie okazja, by samodzielnie pomalować papierowe ręce Fatimy, a odważni będą mogli profesjonalnie ozdobić własne dłonie. Nie zabraknie także lekcji kaligrafii, po których alfabet arabski przestanie być czarną magią.

Miłośników poezji zapraszamy na spotkanie z poezją... Sahary. Tego, co powiedziała by pustynia, gdyby umiała mówić, dowiemy się w czasie Krakowskiego Salonu Poezji Anny Dymnej, organizowanego tradycyjnie w Teatrze im. Juliusza Słowackiego.

Wśród propozycji programowych będzie nie tylko coś dla ducha, ale i dla ciała. Na naszym krakowskim suku, który zamieni się w marokański targ, nie zabraknie kolorowych, wonnych przypraw, błyszczącej biżuterii, talizmanów na szczęście, delikatnych i pięknie zdobionych dżelab i skórzanych bambooshy. Będzie także okazja do spotkania i rozmowy z ludźmi, którzy wędrują między Polską a Marokiem, i posłuchania ich opowieści przy szklaneczce herbaty miętowej i ciasteczku prosto z Marrakeszu.

Festiwal Barwy Świata: Maroko w Krakowie odbywać się będzie pod honorowym patronatem Jego Ekscelencji Ambasadora Królestwa Maroka w Warszawie Moha Ouali Tagma oraz Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego. Będzie to pierwsze i tak kompleksowe wydarzenie poświęcone kulturze naszego marokańskiego partnera.

Szczegółowy program festiwalu dostępny jest na stronie: www.festiwalmaroka.pl, a o historii współpracy Krakowa i Fezu można poczytać na stronie: www.krakow.pl (zakładka Kraków otwarty na świat).



Festiwal to pierwsze i tak różnorodne wydarzenie w Krakowie poświęcone kulturze marokańskiej.

W poszukiwaniu utraconych światów

Już za trzy tygodnie do Krakowa przyjadą wielkie osobistości światowej i polskiej literatury. Tegoroczny Conrad Festival odbywać się będzie pod hasłem: „W poszukiwaniu utraconych światów” i został wpisany do oficjalnego kalendarza wydarzeń kulturalnych polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej.

◀ Karolina Grysiak

Zaproszenie do udziału w festiwalu uznawanym za jedno z najważniejszych wydarzeń literackich w Europie przyjęli m.in.: Michel Houellebecq, Roberto Calasso, Alberto Manguel, Dawid Grossman, Eva Hoffman, Zeruya Shalev, Namita Gokhale, Anders Bodegård, Andrej Chadanowicz, Uładzimir Niaklajew, a także: Jacek Dehnel, Andrzej Stasiuk, Tadeusz Sławek, Maciej Zaremba Bielawski, Manuela Gretkowska i Marek Bieńczyk. Na znak rozpoczęcia festiwalu, 2 listopada, wieża ratuszowa zamieni się w latarnię. Festiwal to blisko czterdzieści spotkań z pisarzami (wstęp wolny), a poza tym publiczność będzie świadkiem niezwykłych wydarzeń muzycznych. W pierwszym dniu festiwalu (2 listopada) organizatorzy zapraszają do Opery Krakowskiej na operę „Itamar Meets the Rabbit” stworzoną na podstawie opowiadania Dawida Grossmana, a dzień później do Centrum Kultury Rotunda – najpierw na spotkanie z Tomaszem Budzyńskim prowadzone przez Andrzeja Stasiuka, a później na koncert Tomasza Budzyńskiego i Przyjaciół. Tego samego dnia w Narodowym Starym Teatrze wystawiony zostanie nowy spektakl w reż. Jana Klaty „Koprofagi, czyli zniechęceni, ale niezbędni” na podstawie dwóch powieści Josepha Conrada „W oczach zachodu” i „Tajny agent”.

Program festiwalu jest bardzo bogaty. Podczas dwóch pierwszych dni będzie okazją, by spotkać się z izraelskim pisarzem Dawidem Grossmanem, który weźmie także udział w dyskusji o kondycji współczesnej powieści. Zaplanowano wystawę mikrogramów Roberta Walsera oraz dyskusję o jego twórczości, pokaz filmów o nim, a także obrazów, które powstały na podstawie jego prozy. Gościem trzeciego dnia (4 listopada) będzie Michel Houellebecq – jeden z najpoczytniejszych pisarzy w Europie, autor m.in. bestsellerowej powieści „Cząstki elementarne”. Na festiwalu

pojawiają się także: Alberto Manguel – wybitny argentyński pisarz, redaktor i tłumacz, niegdyś lektor Jorge Luisa Borgesa, autor bestsellerowej „Mojej historii czytania” i imponującego opracowania na temat „Iliady” i „Odysei” Homera, Roberto Calasso – wyczekiwany od dwóch lat włoski eseista, pisarz i szef znakomitego wydawnictwa Adelphi, szwedzki dziennikarz polskiego pochodzenia Maciej Zaremba, Zeruya Shalev – najgłośniejsza obecnie i najczęściej tłumaczona współczesna pisarka izraelska oraz amerykański badacz literatury Walter Benn Michaels.

Festiwalowi Conrada będą towarzyszyły pokazy filmów, wystawy, koncerty oraz wykłady tworzące dla prezentowanych twórców lub dzieł literackich dodatkowe, pozaliterackie konteksty.

Codziennie podczas trwania festiwalu organizatorzy zapraszają mieszkańców Krakowa i turystów na otwarte spotkania z pisarzami. Wszystkie odbędą się w ścisłym otoczeniu Rynku Głównego. Szczegółowy program festiwalu dostępny jest na stronie: www.conradfestival.com.

Conrad Festival to wspólne przedsięwzięcie miasta Kraków, Krakowskiego Biura Festiwalowego i Fundacji „Tygodnika Powszechnego”. Przez blisko tydzień wydarzeniom literackim będą towarzyszyły pokazy filmów związanych z literaturą, wystawy, koncerty oraz wykłady tworzące dla prezentowanych twórców lub dzieł literackich dodatkowe, pozaliterackie konteksty. W dwóch dotychczasowych festiwalach wzięli udział m.in.: Pascal Quignard, Per Olov Enquist, Edgar Keret, Amos Oz, Rabih Alameddine, Jean Hatzfeld, Claude Lanzmann, Sven Lindqvist i Herta Müller oraz grono najlepszych polskich pisarzy m.in.: Olga Tokarczuk, Marek Bieńczyk, Stefan Chwin, Andrzej Stasiuk, Jerzy Pilch, Jacek Dukaj i czołówka polskich reportażyistów m.in. Wojciech Jagielski i Mariusz Szczygieł. Dyrektorem artystycznym festiwalu jest prof. Michał Paweł Markowski (Uniwersytet Jagielloński), a dyrektorem programowym – Piotr Mucharski („Tygodnik Powszechny”).



2 listopada, na znak rozpoczęcia festiwalu, wieża ratuszowa na Rynku Głównym zamieni się w latarnię.

Muzyka bez granic

Przez dwa październikowe tygodnie (10–23 października) krakowskie kościoły, place, uniwersyteckie aule i galerie handlowe będą rozbrzmiewać muzyką gospel. Wszystko to za sprawą VI Festiwalu 7xGospel „Muzyka bez granic”.

Joanna Kijowska

Podczas festiwalu muzykę gospel będzie można usłyszeć m.in. w auli Uniwersytetu Pedagogicznego (15 października – Koncert Uwielbienia i 16 października – Koncert Finałowy 13. Warsztatów Gospel) oraz w kościele św. Marcina (20 października – koncert „Music Beyond Limits”, wstęp wolny). Gospel zagości również w Galerii Krakowskiej. 20–23 października wszyscy miłośnicy gospel, a także osoby, które wcześniej nie miały kontaktu z tym rodzajem muzyki, będą mogły wziąć udział w „Warsztatach dla każdego”. W centrum handlowym wystąpią również trzy krakowskie chóry gospel: Saltrom Gospel Choir, Kraków Gospel Choir i chór Grodzka Gospel (kolejno: 20, 22 i 23 października o godz. 18.15). W programie „Dni Gospel w Galerii Krakowskiej” znalazł się również nocny koncert (22 października, godz. 22.30), którego gwiazdą będzie londyński zespół Nu Revelation Singers – dziesięciu pełnych pasji i nieprzeciętnie utalentowanych wokalistów.

Dla osób zainteresowanych doskonaleniem umiejętności wokalnych oraz chcących spróbować swoich sił w śpiewaniu w grupie ciekawą propozycją będą festiwalowe warsztaty (warsztaty wokalne: 10–14 października; warsztaty gospel:

15–16 października). Poprowadzi je Brian Fentress, amerykański instruktor muzyki gospel. Wyjątkowym wydarzeniem w ramach tegorocznego festiwalu będą również warsztaty Grundtvig „Music Beyond Limits” – skierowane przede wszystkim do osób dorosłych i/lub niepełnosprawnych. Celem warsztatów jest stworzenie równych szans na rozwijanie pasji muzycznych i uczestnictwo w profesjonalnych wydarzeniach artystycznych. Festiwalowym warsztatom i koncertom będą także towarzyszyć ciekawe imprezy: Karaoke Gospel i Gospel DJ's Party (na obydwie wstęp wolny).

Szczegółowy program festiwalu oraz informacje dotyczące biletów można znaleźć na stronie: www.7xgospel.com.pl.



Muzyka gospel łączy entuzjazm, refleksję, siłę i harmonię ze słowem prawdy.

Muzyczny klip z Krakowem w tle

W rolach głównych światowa czołówka DJ-ów, a w tle tak znane krakowskie obiekty, jak: kładka Bernatka, Sukiennice, Zamek Królewski na Wawelu czy Opera Krakowska. Łączący te wszystkie elementy teledysk będzie promować Mistrzostwa Świata DJ-ów IDA 2011, które odbędą się w grudniu w naszym mieście.

Joanna Kijowska

Mistrzostwa Świata DJ-ów IDA to drugi (po DMC WORLD) najważniejszy międzynarodowy turniej dla DJ-ów. Tegoroczne Reebok Classic Life Mistrzostwa Świata DJ-ów IDA 2011, które odbędą się 3 grudnia 2011 r., to już czwarta odsłona imprezy organizowanej w Krakowie. Muzyczną zapowie-

dzią kolejnych krakowskich edycji mistrzostw jest teledysk, w którym główne role grają światowej sławy DJ-e, a tłem są najbardziej znane obiekty i plenery Krakowa (w produkcji teledysku co roku uczestniczy Urząd Miasta Krakowa). W promującym tegoroczne mistrzostwa klipie „IDA 2011 Promo” występują m.in.: Mistrz Świata IDA 2010 – DJ Mandrayq, brytyjska formacja Foreign Beggars, której utwory odsłuchiwanie są na

YouTube w milionach wyświetleń, Gooral – znany polski producent i prekursor łączenia muzyki elektronicznej z góralszczyzną. Swoje umiejętności DJ-e prezentują na tle kładki Bernatka, Sukiennice, Zamku Królewskiego na Wawelu, kina Kijów.Centrum czy Opery Krakowskiej. W klipie pojawia się również m.in.: gmach Akademii Górniczo-Hutniczej, Collegium Maius UJ oraz Centrum Obsługi Ruchu Turystycznego. Teledysk promujący ubiegłoroczne mistrzostwa w zaledwie dwa miesiące od premiery na YouTube obejrzało 30 000 internautów. Organizatorzy Mistrzostw Świata DJ-ów IDA 2011 (Agencja Zooteka/IDA POLAND i kino Kijów.Centrum) szacują, że najnowszy klip, do czasu rozpoczęcia imprezy, osiągnie magiczną liczbę 100 tys. wyświetleń.

Publiczność po raz pierwszy mogła zobaczyć teledysk „IDA 2011 Promo” 30 września podczas organizowanych również w Krakowie Mistrzostw Polski DJ-ów. Zwycięzcy Mistrzostw Polski IDA 2011: w kategorii „technical” – DJ Bez Ksywy, w kategorii „show” – duo Czarny&Tas, będą reprezentować Polskę w grudniowych Reebok Classic Life Mistrzostw Świata DJ-ów IDA 2011.

Moralny obowiązek

Komisja Praworządności Rady Miasta Krakowa zajmuje się nie tylko wspieraniem pracy policji i straży miejskiej, ale także najszerzej rozumianym bezpieczeństwem krakowian. Z przewodniczącym komisji **Jerzym Woźniakiewiczem** rozmawiał Jan Bińczycki.



foto: archiwum prywatne

Jerzy Woźniakiewicz – od dwóch kadencji radny miasta Krakowa, od trzech radny dzielnicy XIV. Przewodniczący Komisji Praworządności RMK. Pracuje także w komisjach: infrastruktury, ds. reformy ustroju samorządowego, współpracy i dialogu społecznego, zdrowia i profilaktyki oraz uzdrowiskowej, kultury, promocji i ochrony zabytków. Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie.

Chciałbym zacząć od sprawy najbardziej ogólnej i jednocześnie niemierzalnej – od poczucia bezpieczeństwa obywateli Krakowa.

Jerzy Woźniakiewicz: Czym innym jest bezpieczeństwo, które odzwierciedlają statystyki, a czym innym osobiste odczucia mieszkańców. W różnych rejonach miasta decydują o tym różne czynniki. Ale generalnie, ludzie narzekają np. na zakapturzoną młodzież na osiedlowych ławkach czy uczestników imprez w centrum, którzy zachowują się hałaśliwie. Potrzebne są działania prewencyjne, bo tam, gdzie pojawia się patrol, ludzie czują się bezpieczniej i można ograniczyć niektóre niepożądane zachowania, ale trudno sobie wyobrazić, by policjant stał na każdym rogu ulicy. Nie można też przeganiać z ulicy nikogo, kto nie łamie prawa, tworzyć państwa policyjnego.

A jak do tego subiektywnego i faktycznego bezpieczeństwa ma się monitoring? Przyznam, że mam orwellowskie skojarzenia. I chyba wielu krakowian także.

JW: Monitoring budzi kontrowersje ze względu na prawo do prywatności. Ale przecież nie przegląda się zarejestrowanego materiału pod kątem osób, które nie popełniły przestępstw. Jestem zwolennikiem poglądu, że monitoring naszą prywatność ogranicza tylko w takim zakresie, w jakim warto z niej zrezygnować dla poprawy bezpieczeństwa. Każdy system monitoringu omija pewne sfery. Nie zagląda się ludziom do okien. Te miejsca są systemowo zacerniane. Nie jest lekiem na całą przestępczość, ale umiejętnie stosowany jest skutecznym narzędziem. Instaluje się go w miejscach, w których natężenie ruchu albo inne czynniki tego wymagają. I gdzie jest to rozsądne z technicznego punktu widzenia – czyli np. nie w parkach.

W „Roku 1984” w lesie były magnetofony...

JW: Gdzieś takie rozwiązania wprowadzano. Ale podsłuchiwanie obywateli to naruszenie zasad prywatności. Podobne zdanie mam na temat rozwiązania, które wprowadzono w Złotoryi. W centrum miasta rozwieszono megafony. Strażnik obserwujący zachowanie ludzi publicznie upomina i poucza przez te szczekaczki (śmiech). To w moim poczuciu jest nie tylko patologiczne, ale również nieskuteczne w przypadku poważnych przestępstw. Przypuszczam, że tego rodzaju reprimendy spadają na zwykłych mieszkańców, którym zdarzy się upuścić papierka. Dobry, nowoczesny monitoring wzmacnia służbę patrolową i pomaga w poszukiwaniu sprawców. Dzięki specjalnym algorytmom zwraca uwagę na nietypowe sygnały – alarmuje kiedy z ruchu obrazu wynika, że gdzieś zaczęła się bójka albo że gdzieś pozostawiono na dłuższą chwilę bagaż bez opieki.

W tym roku przeznaczaliśmy środki na analizę istniejących systemów monitoringu i na opracowanie strategii jego rozwoju. W centrum mamy policyjny monitoring i dwa o wiele nowocześniejsze systemy należące do straży miejskiej – w Nowej Hucie i w południowych dzielnicach miasta. W budowę tego ostatniego zaangażowała się spółdzielnia mieszkaniowa, co jest bardzo ważne, bo pozwoliło oszczędzić miejskie pieniądze.

Zbliża się jesień i zima. Czy w tym roku uda się ostatecznie ukroć palenie w piecach toksycznymi odpadami?

JW: W zeszłym roku komisja wystąpiła z wnioskiem o nasilenie kontroli w tej sprawie. Każdej zimy mamy mnóstwo skarg od mieszkańców. Udało się wypracować skuteczną metodę kontroli, zaangażować do tego strażników miejskich i urzędników. Mam nadzieję, że działania w tym sezonie będą równie intensywne. Wielu krakowian nadal nie zdaje sobie sprawy, jak bardzo szkodliwe są spaliny np. z plastikowych butelek. Dlatego przede wszystkim stawiamy na akcję informacyjną.

Komisja zajmuje się nie tylko przestępczością, ale także innymi zagrożeniami czyhajcymi na obywateli...

JW: Współpracujemy ze wszystkimi służbami. Jeśli chodzi o pożary, to od lat jest ich taka sama liczba. Wzrasta natomiast liczba innych zagrożeń, związanych z ruchem drogowym, z przemyślem etc. Co roku wnioskujemy do budżetu o pieniądze na potrzeby służb, co często spotyka się z pewnym oporem, bo powinny być finansowane z budżetu państwa. Ale jeśli trzeba dbać o bezpieczeństwo krakowian, to naszym moralnym, podkreślam moralnym, a nie prawnym obowiązkiem jest o nie zadbać.

Sześcioro wspaniałych

Prezydent Rzeczypospolitej Bronisław Komorowski odznaczył Krzyżami Zasługi sześcioro weteranów rad dzielnic Krakowa. Gratulując laureatom wysokiego odznaczenia o sięgającej międzywojnia tradycji, przedstawiamy w koniecznym skrócie ich dokonania. Medale zostaną wręczone właśnie dziś (12 października) w czasie uroczystej sesji Rady Miasta Krakowa z okazji dwudziestolecia dzielnic.

Jan Bińczycki

Krzyż Zasługi to cywilne odznaczenie państwowe o tradycji sięgającej dwudziestolecia międzywojennego. Przyznawany jest od 1923 r. Pierwszymi odznaczonymi zostali obywatele zasłużeni w odbudowie państwa polskiego po odzyskaniu niepodległości. Przed wybuchem II wojny światowej odznaczono 151 034 osób. W czasie wojny nagradzano nim głównie wojskowych. W 1944 r. odznaczenie przejęły władze PRL. Zasady przyznawania odznaczeń ujęto w ustawie z 1960 r. o orderach i odznaczeniach, nie regulując jednak ścisłych zasad jego nadawania. W tym czasie nagradzano nim nie tylko osoby, lecz także instytucje i jednostki administracji. Krzyż nadawany był przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej, Prezydenta RP (1947–1952), Radę Państwa (1952–1989). W czasie zmian ustrojowych w 1989 r. ponownie znalazł się w prezydenckich kompetencjach. W okresie PRL swój Krzyż Zasługi przyznawały także Rząd Polski na uchodźstwie. Obecnie reguły nadawania tego odznaczenia wyznacza ustawa z 1992 r. Nagradza się nim osoby wyróżniające się w działalności publicznej i charytatywnej. Krzyż Zasługi tego samego stopnia może być dwukrotnie nadany tej samej osobie. Drugie nadanie odznaczenia tego samego stopnia ponownie oznacza się przez nałożenie na wstążkę Krzyża okucia w kształcie listewki. Przed nadaniem Krzyża Zasługi wyższego stopnia powinny upłynąć minimum 3 lata. Odstępstwa od tej reguły są dopuszczalne w wyjątkowych sytuacjach.

Teodozja Maliszewska

Od 20 lat w Radzie Dzielnic IV Prądnik Biały, radna miasta Krakowa VI kadencji. Od lat 80. XX wieku zaangażowana w działalność na rzecz północnych osiedli Krakowa: Bronowice Wielkie, Tonie, Witkowice, Górka Narodowa, Prądnik Biały Zachód. Współtworzyła lokalne inicja-



Teodozja Maliszewska otrzymała drugi Złoty Krzyż Zasługi.

tyw inwestycyjne, dzięki którym założono tam wodociągi, kanalizację i telefony. Wieloletnia dyrektor Szkoły Podstawowej nr 68 im. Jerzego Bińczyckiego. Wspólnie z Wydziałem Spraw Społecznych UMK organizuje kolonie terapeutyczno-zdrowotne dla dzieci. Założycielka Stowarzyszenia „Zdrowa Szkoła”, które zapewniło m.in. szczepienia dla 7500 uczniów przeciwko żółtaczce, szkolenia pierwszej pomocy dla nauczycieli i uczniów. Dzięki jej staraniom uczniowie szkoły objęto programem opieki alergologicznej. Stowarzyszenie „Zdrowa Szkoła” przeprowadziło akcję profilaktyczno-edukacyjną „Dbamy o nasze Mamy”. W prowadzonej przez siebie szkole organizowała kluby sportowe. Skutecznie lobbowała na rzecz rozbudowy szkoły. W placówce powstała hala sportowa oraz boisko wielofunkcyjne. Dwukrotnie zorganizowała zbiórkę i transport pomocy dla szkół w gminie Komarńca. Kilkakrotnie pomagała także polskim szkołom we Lwowie, w Krzemieńcu i Wilnie. Od 18 lat promuje nauczanie języków obcych przez

organizowanie Wojewódzkiego Konkursu Języków Obcych.

Maria Słobodzian

Od dwudziestu lat radna dzielnicy IX Łagiewniki-Borek Fałęcki. Od wielu lat angażuje się w organizację święta Miłosierdzia Bożego. Pracuje w dzielnicowym zespole „Bezpieczny Kraków”. Współzałożycielka Stowarzyszenia Wilga. Również jest odpowiedzialna za organizację akcji sprzątania świata. Doprowadziła do usprawnienia dojścia do przystanku tramwajowego „Sanktuarium Bożego Miłosierdzia” poprzez remonty chodników przy ulicach: Hoffmanowej i Do Wilgi, remontu schodów prowadzących do przystanku i budowy podjazdu dla osób niepełnosprawnych, poszerzenia wiaty na przystanku tramwajowym przy ul. Borsuczej i budowy nowych wiat na przystankach autobusowych, stworzenia nowych urządzeń zabawowych dla dzieci i posadzenia nowej zieleni w ciągu spacerowym Do Wilgi. Wspiera bibliotekę osiedlową. Dzięki jej staraniom przeprowadzono liczne re-



Maria Słobodzian otrzymała Srebrny Krzyż Zasługi.

monty i modernizacje w Samorządowym Przedszkolu nr 10 i Zespole Szkół Ogólnokształcących Integracyjnych nr 3 przy ul. Strąkowej. Wpisana do księgi „Zasłużony dla Łagiewnik”. Odnaczona złotym medalem przez Związek Emerytów, Rentistów i Inwalidów za pomoc i współpracę.

Anna Świerta

Od 20 lat w Radzie Dzielnic IX Łagiewniki-Borek Fałęcki. Od II do V kadencji członkini zarządu dzielnicy. Doprowadziła do powstania sieci gazowej, wybudowania kanalizacji oraz sieci telefonicznej przy ulicy Chmielnej. Z zawodu inżynier, służy fachowymi radami i doświadczeniem w czasie działań na rzecz budowy i remontów dróg, chodników oraz budowy placów zabaw na



Anna Świerta otrzymała Brązowy Krzyż Zasługi.

terenie dzielnicy. Od ponad pięciu kadencji pomaga placówkom oświatowym, zdobywając dla nich środki finansowe na przeprowadzenie remontów i przebudów. Jest członkinią-założycielką i aktywną działaczką Łagiewnickiego Towarzystwa Kulturalnego. Od wielu lat współorganizuje w ramach Łagiewnickiego Towarzystwa Kulturalnego sesje naukowe, plenery malarskie, wystawy fotograficzne lokalnych zabytków, kapliczek. Wspiera także wszelkie inicjatywy służące upamiętnieniu historii swojej dzielnicy. Została wpisana do księgi „Zasłużony dla Łagiewnik”. Pomaga członkom koła Młodych Miłośników Ziemi Łagiewnickiej. Od kilku lat współorganizuje wyjazdy młodzieży z Łagiewnik do Lwowa.

Władysław Batko

Od dwudziestu lat członek Rady Dzielnicy IX Łagiewniki-Borek Fałęcki. W pierwszej ka-



Władysław Batko otrzymał Złoty Krzyż Zasługi.

dencji pełnił funkcję członka zarządu dzielnicy. Współuczestniczył w doprowadzeniu do modernizacji ulic: Siostry Faustyny, Kołodziejkiej, Ratajskiej, budowy kanalizacji przy ulicy Ferdynanda Kurasia i Uroczej. Pracując w Radzie Dzielnicy IX Łagiewniki-Borek Fałęcki, zajmuje się przede wszystkim poprawą jakości infrastruktury drogowej. Dzięki doświadczeniu i dużemu zasobowi wiedzy na temat energetyki i przemysłu chemicznego, zdobytym w czasie wieloletniej pracy zawodowej, służy fachowymi poradami w czasie prac rady dzielnicy. Cieszy się zaufaniem lokalnej społeczności. Od 1994 r. jest członkiem Łagiewnickiego Towarzystwa Kulturalnego. Obecnie pełni tam funkcję przewodniczącego komisji rewizyjnej. Dzięki osobistemu zaangażowaniu doprowadził do zmiany nazwy stacji PKP Borek Fałęcki na Łagiewniki, co zostało odnotowane w ogólnokrajowym rozkładzie jazdy pociągów. Współorganizował wiele lokalnych imprez kulturalnych, zabaw sylwestrowych i zbiórek na rzecz lokalnych instytucji.

Zygmunt Włodarczyk

Członek Rady Dzielnicy XIII Podgórze od początku jej istnienia. Współzałożyciel Ruchu In-



Zygmunt Włodarczyk otrzymał Brązowy Krzyż Zasługi.

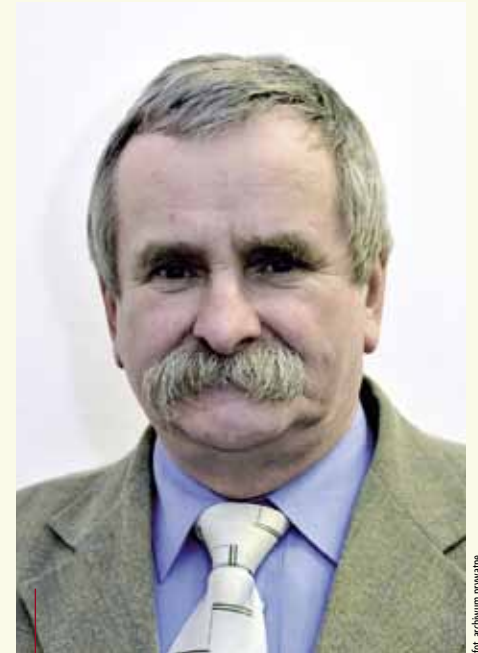
cytyw Osiedlowych, który doprowadził do rozpoczęcia działalności lokalnych inicjatyw inwestycyjnych. Przez ponad 20 lat służył w Państwowej Straży Pożarnej.

W latach 2002–2006 wiceprzewodniczący sekcji krajowej, a w latach 2002–2011 Przewodniczący Regionalnej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność”. Przez dwie kadencje był równocześnie radnym miasta Krakowa i członkiem Rady Dzielnicy XIII Podgórze.

Obecnie pełni funkcję Przewodniczącego Rady i Zarządu Dzielnicy XIII Podgórze. Szczególnie zaangażowany w walkę z podtopieniami w czasie powodzi w maju 2010 r. Osobiście brał udział w akcjach ratowniczych i dostarczał prywatny sprzęt. Jednym z priorytetów jego działalności jest ochrona przeciwpowodziowa – udoskonalenie już istniejących oraz zadbanie o budowę kompleksu nowych zabezpieczeń chroniących mieszkańców największej dzielnicy Krakowa.

Jerzy Ciepiela

Od 20 lat w Radzie Dzielnicy XIV Czyżyny. W pierwszej i czwartej kadencji przewodni-



Jerzy Ciepiela otrzymał Brązowy Krzyż Zasługi.

czącej komisji edukacji, w drugiej i czwartej kadencji Zastępca Przewodniczącego Rady i Zarządu Dzielnicy XIV Czyżyny, członek zarządu w trzeciej i piątej kadencji. Zajmuje się koordynacją remontów placówek oświatowych oraz remontami dróg i chodników. Dzięki jego zaangażowaniu wyremontowano wiele chodników i dróg na terenie dzielnicy XIV. Przewodniczący Komitetu Reaktywowania Szkoły Podstawowej nr 156 w Krakowie oraz inicjator nadania szkole imienia ks. kard. Adama Stefana Sapiehy. Szkoła wznowiła działalność w 1992 roku.

Jako prezes Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego Łęg uczestniczył w organizacji szeregu imprez oraz udzielał pomocy dla dzieci i młodzieży z ubogich rodzin. Przewodnicząc komitetom lokalnych inicjatyw inwestycyjnych, doprowadził do budowy kanalizacji oraz sieci gazowej przy ul. Woźniców, w starej części Czyżyn.

Ulica płk. Dąbka – kiedy remont?

Remonty dróg to jedna z najpilniejszych potrzeb. Najczęściej upominają się o nie mieszkańcy peryferyjnych osiedli, ale czasem także właściciele firm potrzebujący dojazdu do swoich siedzib.

Jan Bińczycki

Pod koniec września odbyło się posiedzenie Komisji Infrastruktury RMK w siedzibie TVN przy ul. Płk Dąbka 2, w jednym ze studiów telewizyjnych. Przedstawiciele stacji przygotowali spotkanie na wniosek ponad dwudziestu przedsiębiorstw działających przy tej i okolicznych ulicach.

Gospodarze pokazali szereg zdjęć zniszczonej nawierzchni, która nie była remontowana od lat 70. XX wieku, kiedy ulicę wy-

budowano jako drogę techniczną. Przez czterdzieści lat rozjeżdżały ją ciężarówki i inne maszyny budowlane. Ubiegłoroczna powódź także zrobiła swoje. Przedstawiciele firm wykonali szereg roboczych obliczeń. Wynika z nich, że do 50 przedsiębiorstw dojeżdża codziennie około 600 pracowników, a krakowski oddział TVN to kolejne 750 osób. Wszyscy płacą podatki w Krakowie. Z ostrożnych szacunków wynika, że to około 10 mln zł rocznie. Prezentację przedstawił Jarosław Potasz – dyrektor Departamentu Produkcji

TVN. Oprócz radnych z Komisji Infrastruktury RMK i przedstawicieli firm w spotkaniu udział wzięli: Andrzej Olewicz – zastępca dyrektora Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu, mieszkańcy oraz radni Dzielnicy XIII – przewodniczący Zygmunt Włodarczyk i Jacek Bednarz.

Uczestnicy spotkania byli zgodni, że remont ulicy Płk. Dąbka jest konieczny. Radny Marek Hohenauer mówił, że TVN jest reklamą miasta, które promuje wśród widzów w całej Polsce, choćby poprzez popularne serie. Marcin Szymański reprezentujący mieszkańców tego okręgu deklarował, że należy zwrócić uwagę także na komfort i bezpieczeństwo mieszkańców korzystających z okolicznych ulic. Narzekano również na likwidację wiodących przez płk. Dąbka na ul. Biskupińską połączeń autobusowych.

Przewodniczący komisji zadeklarował, że przy konstrukcji budżetu na 2012 rok będzie zabiegał o przeznaczenie środków na ten cel. – Przy zgodzie wszystkich klubów będzie trzeba wyasygnować odpowiednią ilość pieniędzy – podkreślił Wojciech Wojtowicz.

Kalendarium Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa i wiceprzewodniczących

30 września

- Uroczystość otwarcia centralnego bloku operacyjnego z oddziałem intensywnej terapii i centralną sterylizatornią, Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Krakowie, Wielicka 265.
- Spotkanie z okazji jubileuszu 75-lecia ruchu harcerzy dorosłych, ZHR Harcerski Krąg Seniorów-Kombatantów Krakowskiej Chorągwi, sala obrad RMK.



foto: Jan Bińczycki / UMK

1 października

- Uroczysta inauguracja 66. roku akademickiego, Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna im. L. Solskiego, ul. Straszewskiego 22.
- Uroczysta inauguracja 648. roku akademickiego, Uniwersytet Jagielloński, ul. Krupnicza 33.

2 października

- V Międzynarodowe Otwarte Mistrzostwa Krakowa w Biegu Górskim „Bieg Trzech Kopców”, start: kopiec Krakusa, meta: kopiec Piłsudskiego.

2–4 października

- Forum Rynku Wewnętrznego, Kraków.

3 października

- Uroczysta inauguracja roku akademickiego, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, ul. Rakowicka 27.
- Konferencja EkoVis pt. „Systemy gospodarki odpadami – jak skutecznie zrealizować obowiązki gminy wynikające ze zmiany «Ustawy o utrzymaniu czystości»”, sala Dietla oraz Portretowa UMK.
- Uroczysta inauguracja roku akademickiego, Akademia Sztuk Pięknych im. J. Matejki, ul. Lubicz 48.
- Otwarcie jednostki IT w ramach Małopolskiego Systemu Informacji Turystycznej, ul. Powiśle 11.
- Otwarcie wystawy „Sapiehowie, kolekcjonerzy i mecenasi”, Zamek Królewski na Wawelu.
- Obchody Dnia Jedności Niemiec, Konsulat Generalny Federacji Niemiec, ul. Stolarska.
- Annual Business Małopolska Meeting 2011

„Nowoczesne Regiony – Nowa Europa”, Teatr im. Juliusza Słowackiego.

4 października

- Uroczysta inauguracja roku akademickiego, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, al. Mickiewicza 30.
- Inauguracja roku akademickiego, Akademia Wychowania Fizycznego, al. Jana Pawła II.

5 października

- Inauguracja roku akademickiego, Politechnika Krakowska im. T. Kościuszki, ul. M. Konopnickiej.
- Inauguracja roku akademickiego, Akademia Muzyczna w Krakowie, ul. Basztowa 8.
- Uroczyste otwarcie Europejskiego Forum Turystyki w Krakowie, Teatr im. J. Słowackiego.

6 października

- Uroczysta inauguracja 59. roku akademickiego, Uniwersytet Rolniczy w Krakowie, al. 29 listopada 46.
- Inauguracja roku akademickiego, Krakowska Akademia im. A. Frycza Modrzewskiego, ul. G. Herlinga-Grudzińskiego.

8 października

- XVII Bieg Memoriałowy im. Bogdana Włosika, Nowa Huta.

Radni z bliska

W ramach naszego cyklu wywiadów z radnymi miasta Krakowa często rozmawiamy o doświadczeniach, które skłoniły ich do działalności publicznej. Dla **Barbary Nowak** z klubu Prawo i Sprawiedliwość wszystko zaczęło się od opozycji demokratycznej w latach 80. Z radną rozmawiał Jan Bińczycki.



foto: Jan Bińczycki / UMK

Barbara Nowak – pracuje w komisjach: edukacji, rodziny i polityki społecznej oraz zdrowia, profilaktyki i uzdrowiskowej. Nauczycielka historii. Do dnia objęcia mandatu radnej dyrektor w Szkole Podstawowej nr 85 w Nowej Hucie. Od 1980 r. związana z Niezależnym Zrzeszeniem Studentów, od 1981 r. w „Solidarności”. Współzałożycielka Niezależnego Związku Zawodowego Nauczycieli Pełniących Funkcje Kierownicze w Oświacie. Od 2009 r. prezes Towarzystwa Nauczycieli Szkół Polskich. Członkini komitetu budowy pomnika ofiar katastrofy smoleńskiej.

Sięgnijmy do samego początku. Działała Pani w Niezależnym Zrzeszeniu Studentów.

Barbara Nowak: W 1980 roku po sierpniowych strajkach byłam studentką historii UJ. Byłam przy założeniu i wszystkich działaniach NZS. Nie byłam we władzach, mój mąż działał w konwencie. Pomagałam i działałam, jak mogłam. Bardzo szybko przyszedł rok 1981 i stan wojenny. Bardzo się bałam, ale brałam udział we wszystkich strajkach, demonstracjach w Nowej Hucie. Mój mąż znał każdy zaułek tej dzielnicy, był świetnym przewodnikiem. Wiedzieliśmy, gdzie i jak uciekać, więc nigdy nic mi się nie stało. W 1982 r. zaczęłam pracę w Szkole Podstawowej nr 85 na os. Złotego Wieku. Uczylam prawdziwej historii, przez co miałam różne kłopoty. Przyłączyłam się do podziemnych struktur „Solidarności”. Byłam kolporterem, jak setki czy tysiące ludzi w Krakowie. Roznosiliśmy ulotki, gazetki. W tym samym czasie nawiązałam kontakt z ks. Kazimierzem Jancarzem – kapłanem „Solidarności” z Mistrzejowic. Organizował dla nas pomoc prawną. Dzięki niemu przez te

wszystkie lata nie spotkały mnie żadne większe nieprzyjemności.

To żadne bohaterstwo, ale tamte czasy zahartowały mnie. Od momentu, kiedy spotkałam ks. Jancarza, wiedziałam, że nie wolno zejść z drogi sumienia i prawdy.

Później była praca dyrektora i związki zawodowe...

BN: W 1992 r. zostałam dyrektorką szkoły. Rok później zmarł ks. Kazimierz. Pomyślałam, że ludziom z okolicy trzeba przypomnieć i od nowa pokazać postać tego człowieka, który z Mistrzejowic uczynił centrum życia politycznego i kulturalnego. Szkoła zyskała jego imię w 2006 roku. Od tej pory szkoła jest miejscem, w którym wspominamy historię naszej okolicy, prowadzimy dokumentację pamiątek po ks. Jancarzu i innych księżach niezłomnych. Na bazie zebranych przez nas materiałów powstały już trzy prace licencjackie i magisterskie. Wokół tej szkoły zebrała się grupa zacnych osób, które nam pomagają. To m.in.

ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, prof. Andrzej Nowak, poseł Ryszard Terlecki i wielu innych wspaniałych ludzi.

Założyliśmy Niezależny Związek Zawodowy Nauczycieli Pełniących Funkcje Kierownicze w Oświacie. To organizacja, która ma pomagać dyrektorom szkół w problemach administracyjnych, łagodzić napięcia, ułatwiać pracę. Działam w jego władzach, biorę udział w negocjacjach i komisjach ds. nagród.

Od czasów reformy ministra Handkego w 1999 r. w edukacji zaczęło się bardzo źle dziać. Samo narzekanie niczemu nie służy. Napisałam o tym parę artykułów, a po paru latach weszłam do zespołu oświatowego założonego przez prof. Andrzeja Waśkę. W 2009 r. założyliśmy Towarzystwo Nauczycieli Szkół Polskich. Przeprowadziliśmy kilka ogólnopolskich akcji: m.in. przeciwko tzw. godzinom karcianym. Protestujemy przeciwko obniżaniu poziomu kształcenia, niszczeniu szkolnictwa zawodowego, panoszącej się w szkołach biurokracji.

Pani priorytetem w pracy w radzie jest zatem edukacja. Co jeszcze?

BN: Tak, sprawy edukacji uważam za najważniejsze. Oprócz tego sprawy socjalne. Najczęściej mieszkańcy zwracają się do mnie osobiście w czasie dyżurów. To przede wszystkim sprawy mieszkaniowe, którymi zajmuję się w Komisji Rodziny i Polityki Społecznej RMK oraz w ramach Okrągłego Stołu Mieszkaniowego. W komisji zajmujemy się też bardzo ważną dla mnie sprawą – pomocą w sprowadzaniu polskich rodzin ze Wschodu. W tym roku udało się zaprosić do nas kilka rodzin, co mnie bardzo cieszy, ale chciałabym, by skala tych działań była znacznie większa. Uważam, że wszyscy Polacy, którzy chcą wrócić do ojczyzny po latach poniewierki i wygnania, powinni mieć taką możliwość.

Zwykle w tym miejscu pytamy o hobby, ale zastanawiam się, czy wśród tych wszystkich obowiązków znajduje Pani czas na własne sprawy?

BN: (śmiech) Jest pan bardzo miły, ale ja nie mam o sobie tak dobrego mniemania. Cały czas wyrzucam sobie, że można zrobić więcej dla moich wyborców, którym jestem wdzięczna za to, że uwierzyli we mnie i mnie wspierają. Dużo czasu spędzam z moją siedmioletnią wnuczką. Jeśli chodzi o hobby, to jestem monotematyczna – historia, edukacja. Bardzo ważną sprawą jest dla mnie stworzenie w Mistrzejowicach miejsca, gdzie można by poznawać najnowszą historię ze szczególnym uwzględnieniem tego, co działo się właśnie tam. Mieszkańcy Mistrzejowic powinni być dumni ze swojej historii. To moje marzenie.

Oszuści wielcy i mali

Oszuści istnieli zawsze, a ich zdumiewające wyczyny przechodziły do legendy. Opowiadano dowcipy o sprzedaży naiwnym prowincuszom warszawskiej kolumny Zygmunta i paryskiej wieży Eiffla. Międzywojenna Warszawa śmiała się z rzekomych wyczynów niejakiego Cynjana. To właśnie on miał się wstawić udaną sprzedażą wspomnianej kolumny.



fot. Wiesław Nikiel / UMK

Przy narożniku prałatówki zwykła siadać śp. Marianna Gałuszkowa.

Michał Kozioł

Także w czasach Polski Ludowej nie zabrakło oszustów. Wielką sławę zyskał Czesław Śliwa, którego występy w roli rzekomego konsula austriackiego zainspirowały twórców cieszącego się sporym powodzeniem filmu. Kiedy o działalności Śliwy vel Silbersteina było głośno w całej Polsce, w pewnym poczytnym warszawskim tygodniku ukazał się artykuł, w którym napisano, że po jego wizycie „w Prezydium Rady Narodowej miasta Krakowa... poważnie zaczęto dumać o wykwaterowaniu jednej ze szkół z pałacyku, do którego w imieniu Wiednia Śliwa zgłosił pretensje jako do austriackiego mienna państwowego”. Czy taka rzeczywiście była reakcja ówczesnych – a działo się to w roku 1969 – krakowskich władz miejskich na pojawienie się pod Wawelem łże-konsula? Trudno dziś dociec. Jedno jest pewne. Czesław Śliwa miał szczególne powody, aby nie darzyć sympatią Krakowa.

Amatorzy dyplomów AGH

To właśnie tu po raz pierwszy powinęła mu się noga i trafił za kraty. O tym więziennym debiucie przyszłego „konsula” można przeczytać w numerze „Dziennika Polskiego” z 4 września 1958 roku. Zamieszczona tam – ozdobiona zdjęciem – notatka brzmi następująco: „Sprytny oszust w potrzasku. Skończyły się tłuste lata dla Czesława Śliwy. Niebezpieczny ten oszust, urodzony 18 VII 1935 r. w Rzeszowie, zamieszkały ostatnio w Wałbrzychu ujęty został przez organa MO. Występując na terenie Wałbrzycha w mundurze górniczym z dystynkcjami inżyniera, Śliwa przedstawiał się jako magister inżynier zatrudniony w Dolnośląskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego i proponował... ułatwienia w nabyciu samochodów na raty. By transakcja wyglądała na „czystą robotę”, pobierając zaliczkę, wystawiał rachunek z pieczętką DS ZWP Dział Handlowy, Wałbrzych. W Krakowie natomiast, powołując się na znajomości wśród profesorów AGH, Śliwa szukał chętnych do nabycia dyplomu inżynierskiego. W zamian

za pobrane zaliczki wystawiał rachunki z pieczętką: Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie. Dotychczasowe śledztwo wykazało, że sprytny oszust wyłudził w powyższy sposób ok. 250 tys. zł. Wszyscy, którzy mogliby dopomóc w ujawnieniu dalszych przestępstw Śliwy, proszeni są o zgłaszanie się w Komendzie Wojewódzkiej MO w Krakowie, pl. Szczepański, p. nr 96”.

Można podejrzewać, że wielu amatorów inżynierskiego dyplomu mimo apelu nie poszło jednak na plac Szczepański i nie zgłosiło, że dało się oszukać. Przeszkodził im wstyd. Zapewne sami zastanawiali się, jak mogli dać wiarę, że liczący dwadzieścia trzy lata młodzieniec może dysponować dyplomami szkoły wyższej. Kwota dwustu pięćdziesięciu tysięcy złotych w 1958 roku to był prawdziwy majątek, jest więc podstawa do podejrzeń, że pod Wawelem było przed półwieczem wielu chętnych do odegrania roli inżyniera bez odbycia stosownych studiów. Sam Czesław Śliwa twierdził zresztą, że nigdy nie oszukał człowieka uczciwego. Jego ofiarami byli rzekomo sami kombinatory, bez skrupułów wchodzący w wątpliwe moralnie interesy.

Przypadki samozwańczych lekarzy

Duże musiało być także zapotrzebowanie na dyplomy lekarza medycyny. Dowiodła tego słynna „sprawa Gałuszkowej”, przypomniana niedawno przez krakowską prasę. W październiku 1958 roku przed krakowskim sądem rozpoczął się głośny proces poszlakowy. Oskarżonym był Stanisław Wójcik. Przez lata funkcjonował on jako lekarz medycyny, choć nigdy nie ukończył studiów medycznych. Oskarżony został o zamordowanie znanej krakowskich ulicznej handlarki. Jak pisała ówczesna prasa „Krakowianie – przechodzący często ul. Szczepańską znali dobrze Mariannę Gałuszkową. Przynalona na rogu ulicy sprzedawała od lat zagraniczne papierosy”. Gwoli ścisłości trzeba przypomnieć, że u Gałuszkowej można było kupić również inny deficytowy i bardzo w tamtych latach poszukiwany towar, czyli miniaturowe żaróweczki do latarek kieszonkowych. Przed półwieczem każdy młody człowiek liczący powyżej siedmiu lat, musiał obowiązkowo posiadać taką latarkę. Jednak nawet najbardziej pożądana, wyposażona w czerwone i zielone światło, często jeszcze poniemiecka, latarka nie mogła funkcjonować bez dwóch rzeczy, czyli płaskiej baterii oraz właśnie żaróweczki. W tamtej epoce „okresowych braków”, kiedy uspołecznione sklepy nie miały poszukiwanego przez młodzież męską towaru, kupowało się żaróweczkę u pani Gałuszkowej za cenę chyba dziesięciokrotnie wyższą niż w państwowym punkcie sprzedaży detalicznej. Taki handel musiał być zyskowny. Jednak zgromadzone kapitały stały się przyczyną śmierci handlarki z ulicy Szpitalnej, a o jej

zamordowanie oskarżony został właśnie rzekomy lekarz. Podczas budzącego wielkie zainteresowanie krakowian procesu przez salę sądową w charakterze świadków przewinęło się jeszcze dwóch osobników bezprawnie podających się za lekarzy. Byli to niejaki Jagła oraz Siwczak vel Tyszkowski. Ten ostatni został doprowadzony na salę sądową z „miejsca odosobnienia”. Obaj funkcjonowali jako lekarze, choć nie ukończyli studiów medycznych. Trzeba jednak pamiętać, że w czasie, gdy toczył się proces, od zakończenia II wojny światowej upłynęło dopiero trzynaście lat. Wojna pozbawiała ludzi nie tylko życia, nie tylko dobytku, lecz także dokumentów. Powracający z niemieckich obozów i sowieckich łagrów często legitymowali się tylko zaświadczeniami wydanymi przez Państwowy Urząd Repatriacyjny. W tej sytuacji możliwe było przypisywanie sobie nienależących się tytułów, nawet tytułu doktora medycyny. Stanisław Wójcik, mimo świetnej obrony w wykonaniu znanego krakowskiego adwokata, został skazany.

Kwesta fałszywego medyka

Nie wiadomo natomiast, jaki los spotkał innego fałszywego lekarza, który dziwnym zbiegiem okoliczności nosił to samo nazwisko co oskar-

żony w procesie o zabójstwo Marianny Gałuszkowej. Osobnik ów pojawił się nagle w Szkole Podstawowej numer 31 przy ulicy Bolesława Prusa i zaczął pełnić obowiązki szkolnego lekarza. Trzeba przyznać, że funkcję swoją traktował bardzo poważnie. Nie tylko przebadał wszystkich uczniów, lecz także wygłaszał w klasach pogadanki na temat higieny. Podczas tychże pogadanek ujawnił się jako szczególnie zacięty wróg wszawicy. Stanowczo żądał, aby żaden z uczniów nie ważył się mieć na głowie włosa dłuższego niż trzy centymetry. Swoją walkę z wszami posunął tak daleko, że nawet odwiedził znajdujący się stosunkowo blisko szkoły, bo na ulicy Senatorskiej, zakład fryzjerski pana Biegi. Tam także powtórzył swój postulat krótkiego strzyżenia szkolnej dziatwy płci męskiej. Niestety pracownik zakładu, do którego rzekomy lekarz zgłosił swoje postulaty, wykazał się zdumiewająco małym posłuszeństwem i podobno nawet podał w wątpliwość poczytalność samozwańczego eskulapa. Niestety, ówczesna dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 31 im. doktora Henryka Jordana wykazała mniejszą dozę podejrzliwości. Umożliwiło to „doktorowi” przejście do następnego etapu swojej działalności, czyli zebranie od wszystkich uczniów po

pięć złotych. Pieniądże te miały być potrzebne, aby poddać niezbędnej kontroli stan uzębienia szkolnej dziatwy. Po przeprowadzeniu udanej kwesty – która mogła dać kwotę rzędu dwóch, trzech tysięcy złotych – a więc około jednego procenta tego, co zarobił w Krakowie rzekomy inżynier Czesław Śliwa – aktywność „doktora” osłabła. Pojawiał się wprawdzie czasami w szkole, czynił to jednak niezbyt długo, gdyż wkrótce w „Dzienniku Polskim” ukazała się informacja o aresztowaniu kolejnego oszusta podającego się za lekarza. Lista wyczynów wroga wszawicy była dość długa, gdyż praca w Szkole Podstawowej nr 31 była tylko epizodem w jego krótkiej, acz błyskotliwej karierze medycznej.

Krakowscy lub działający w Krakowie oszuci czekają jeszcze na swojego dziejopisa. Gdyby kiedyś powstał ich poczet, byłaby to bardzo ciekawa lista. Obok inżyniera Czesława Śliwy i doktora Stanisława Wójcika znalazłaby się na niej na przykład osoba tak ciekawa, jak aktywny w pierwszej połowie XIX wieku Hersz Daenemark, mistrz „mnemoniki i dywinacji, czyli daru przepowiadania przyszłości w księgach oraz rozwiązywania zagadek”, a także wiele innych równie niezwykłych postaci.

Kalendarium krakowskie

7 października

1918 – tego dnia krakowska prasa donosi: „Śmierć radcy Bazesa. Gustaw Gerson Bazesa, długoletni radca miejski, znana w szerokich kołach krak. osobistość, zmarł nagle w 69 r. życia po 3-dniowej chorobie na hiszpańską influencję”.

8 października

1893 – tego dnia otwierano „czerwoną chirurgię”. Nad wejściem do sali, w której miała się odbyć uroczystość, zawieszono napis „Niech żyje nam Alfred Obaliński. Hold i wdzięczność Opiekunowi chorych!”.

9 października

1918 – „Czas” pisze: „Powszechnym sposobem odzłocenia bielizny jest moczenie jej w chlorku. Sposób to wprawdzie skuteczny i łatwy, ale chlorku nie wszędzie dziś można dostać i musimy przyznać, iż środek ten ogromnie materiał osłabia i, użyty nieostrożnie, dziurawi bieliznę. Lepszym, chociaż może nie tak szybko działającym czynnikiem, jest zwykła maślanka”.

10 października

1903 – radny Ignacy Daszyński składa interpelację: „Czy Magistrat, stosując się do uchwały Rady miejskiej, poczynił jakie starania celem obniżenia cen mięsa w mieście?”.

11 października

1909 – nieznan sprawca dokonuje zamachu bombowego na krakowski tramwaj jadący ulicą Szewską. Na szczęście żaden z pasażerów nie odniósł obrażeń.

12 października

1702 – szwedzka załoga opuszcza Kraków. Okupanci zabierają broń z obu arsenałów krakowskich: królewskiego i miejskiego. Na prośbę magistratu, aby pozostawić działa miejskie, Karol XII odpowiada: „Nic błaznom po niej, żeby darmo gniła – żalowaliście zepsować by ładunku jednego prochu na przywitanie moje, gdym do Krakowa wjeżdżał”.

13 października

1918 – jak donosi syjonistyczny „Nowy Dziennik”: „odbyła się na cmentarzu żydow-

skim oddawna (!) zapowiadana ceremonia zaślubin, która według wyobrażeń zabobonnych sfer żydowskich. Zapobiedz (!) ma grasującej w straszny sposób epidemii. Hiszpańska choroba, dziesiątkująca obecnie w zastraszający sposób ludność Krakowa, przypominała tym sferom żydowskim zabobon praktykowany w czasie szerzenia się cholery w r. 1873. Ślub na cmentarzu miał symbolizować kres potwornego szerzenia się „zarazy”, a początek radości i wesela. Młoda para to dwie sieroty, wyposażone w drodze składek publicznych. Wielotysięczne tłumy publiczności uczestniczyły w tym akcie, odbytem wśród osobliwych warunków. Sam ceremoniał odbył się w pobliżu najświeższego grobu, dokąd wśród szpaleru przeprowadzono młodą parę...”.

14 października

1809 – w Schönbrunnie podpisano traktat pokojowy między Austrią a Francją. Kraków oraz Podgórze stają się formalnie częścią Księstwa Warszawskiego.

Kamienice do sprzedaży

Gmina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego trzy zabytkowe kamienice położone w centrum miasta – przy Małym Rynku 5 i 6 oraz przy ul. Stradomskiej 12-14.

Cena wywoławcza nieruchomości zabudowanej budynkiem przy Małym Rynku 5 wynosi 10 766 000,00 zł, wadium 540 000,00 zł.

Cena wywoławcza nieruchomości zabudowanej budynkiem przy Małym Rynku 6 wynosi 15 649 000,00 zł, wadium 783 000,00 zł.

Opisane wyżej nieruchomości wpisane są do rejestru zabytków pod nr A-346 (nieruchomość przy Małym Rynku nr 5) oraz pod nr A-347 (nieruchomość przy Małym Rynku nr 6). Bonifikata od ceny nieruchomości ustalonej w wyniku przetargu w związku z wpisem nieruchomości do rejestru zabytków wynosi 5%.

Obszar, w skład którego wchodzi przedmiotowe nieruchomości, podlega ustaleniom miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Stare Miasto”, zgodnie z którym położone są w terenie zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej z usługami, oznaczonymi na rysunku planu symbolem MW/U.20.

Kamienica przy Małym Rynku nr 5 składa się z budynku frontowego, czterokondygnacyjnego, podpiwniczonego z poddaszem użytkowym oraz oficyny dwukondygnacyjnej, podpiwniczonej. Powierzchnia całkowita wynosi 824,80 m kw. powierzchnia użytkowa 606,80 m kw. Kamienica przy Małym Rynku nr 6 składa się z budynku frontowego, trzykondygnacyjnego, podpiwniczonego z poddaszem mieszkalnym oraz oficyny dwukondygnacyjnej, podpiwniczonej. Powierzchnia całkowita wynosi 1231,90 m kw., powierzchnia użytkowa lokali mieszkalnych i użytkowych wynosi 910,40 m kw.

Przetarg odbędzie się w budynku Urzędu Miasta Krakowa przy ul. Kasprowicza 29, 20 października 2011 r. o godz. 9.00 w sali konferencyjnej.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w podanej wyżej wysokości z oznaczeniem nieruchomości przelewem lub wpłata na rachunek bankowy Miasta Krakowa, Wydziału Finansowego Urzędu Miasta Krakowa, pl. Wszystkich Świętych 3-4, prowadzony w PEKAO S.A. numer: 27 1240 4722 1111 0000 4856 4667, w taki sposób, aby najpóźniej 17 października 2011 r. wadium znajdowało się na rachunku bankowym miasta Krakowa.

Kamienica przy ul. Stradomskiej 12-14 o pow. użytkowej 3 256,78 m kw., wymaga przeprowadzenia generalnego remontu. Na wniosek Gminy Miejskiej Kraków 11 lutego 2011 r. wydana została decyzja nr AU-2/6730.2/368/2011 o ustaleniu warunków zabudowy dla zamierzenia inwestycyjnego pn. „Zmiana sposobu użytkowania budynku mieszkalno-usługowego (wielorodzin-

nego z usługami w parterze) i oficyny (budynek usługowo-biurowego) na budynek usługowy (hotel z restauracją i zapleczem usługowym) oraz budowa parkingu naziemnego na działkach nr 95/2, 95/3, 95/6 obr. 3 jedn. ewid. Śródmieście oraz wjazdami z działki 165/2 obr. 3 jedn. ewid. Śródmieście przy ul. Stradomskiej w Krakowie”. Decyzja jest ostateczna.

Sprzedażą objęta jest również nieruchomość zabudowana budynkiem przedszkola o pow. użytkowej 672 m kw. przy ul. Stradomskiej 12a. W celu umożliwienia dalszego funkcjonowania przedszkola wydanie nieruchomości oznaczonej nr działek 96/2, 96/3 na rzecz nabywcy ustalonego w drodze przetargu nastąpi po uzyskaniu prawomocnego pozwolenia na budowę dla inwestycji zlokalizowanej na zbywanych działkach, nie wcześniej niż 15 lipca 2012 r.

Łączna powierzchnia nieruchomości gruntowej przeznaczonej do sprzedaży wynosi 1,0603 ha.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 44 608 000,00 zł (w tym cena wywoławcza części nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków, od której zostanie udzielona 5 proc. bonifikata, wynosi 32 650 000,00 zł), wadium: 2 300 000,00 zł.

Budynki można oglądać po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z administratorem BOM nr 6 pl. Na Groblach 7, tel. (12) 430-18-40.

Przetarg odbędzie się w budynku Urzędu Miasta Krakowa, przy ul. Kasprowicza 29, 29 listopada 2011 r. o godz. 9.00 w sali konferencyjnej.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w podanej wyżej wysokości z oznaczeniem nieruchomości: przelewem lub wpłata na rachunek bankowy Miasta Krakowa, Wydziału Finansowego Urzędu Miasta Krakowa, pl. Wszystkich Świętych 3-4, prowadzony w PEKAO S.A., numer: 27 1240 4722 1111 0000 4856 4667, w taki sposób, aby najpóźniej 24 listopada 2011 r. wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Miasta Krakowa.

Ponadto w ofercie gminy są niezabudowane nieruchomości gruntowe przeznaczone pod budowę usługową (np. przy ul. Barskiej), hotelową (przy ul. Starowiślniej), mieszkaniową jednorodziną i wielorodziną (przy ul. Dolnych Młynów, Smoleńskiego, Estery), garaże (przy ul. Mosiężniczej), lokale użytkowe (np. piwnica przy ul. Floriańskiej 32), lokale mieszkalne (przy ul. Św. Gertrudy 18), strychy do adaptacji (Dietla 17, Szujskiego 6) oraz nieruchomości gruntowe zabudowane budynkami przeznaczonymi do generalnego remontu (przy ul. Prokocimskiej 57).

Treść ogłoszeń o przetargach wraz mapą lokalizacji zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa: www.bip.krakow.pl (Finanse i Mienie/Nierucho-

Ogłoszenie

Gmina Miejska Kraków i Skarb Państwa oferują do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niezabudowane nieruchomości gruntowe przeznaczone pod budowę usługową, hotelową, mieszkaniową jednorodziną i wielorodziną, garaże, lokale użytkowe, lokale mieszkalne, strychy do adaptacji oraz nieruchomości gruntowe zabudowane budynkami przeznaczonymi do generalnego remontu.

Treść ogłoszeń o przetargach wraz mapą lokalizacji zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa www.bip.krakow.pl (Finanse i Mienie/Nieruchomości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieruchomości).

Szczegółowe informacje odnośnie do nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta ul. Kasprowicza 29, nr tel. (12) 616-98-08, (12) 616-98-09, w godzinach pracy urzędu.

W październiku i listopadzie planowane są do sprzedaży w trybie przetargu następujące nieruchomości:

- nieruchomość o pow. 0,0920 ha położona przy ul. Dolnych Młynów z decyzją o warunkach zabudowy pod budowę mieszkaniową wielorodziną,
- udział wynoszący 21/80 części nieruchomości o pow. 0,3366 ha położonej przy ul. Halickiej 14 A,
- nieruchomość o pow. 0,4833 położona przy ul. Stawowej pod budowę mieszkaniową jednorodziną,
- nieruchomość o pow. 0,1718 ha położona przy ul. Kobierzyńskiej przeznaczona pod usługi komercyjne,
- nieruchomość o pow. 0,0584 ha położona przy ul. Dąbskiej pod budowę mieszkaniową wielorodziną.

Przetargi na sprzedaż ww. nieruchomości przeprowadzone zostaną dnia 20 października 2011 r. termin wpłaty wadium – dnia 17 października wadium musi znajdować się na rachunku gminy.

W przetargu organizowanym w dniu 18 października będzie można kupić działki pod budowę domów jednorodzinnych położone przy ul. Siemomysła, Rzepakowej, Działowskiego, Zalipki, Fedkowicza. W ofercie jest również lokal użytkowy o pow. 84,86 m kw., położony w piwnicy budynku przy ul. Floriańskiej 32 – przetarg zostanie przeprowadzony dnia 3 listopada 2011 r.

Również dnia 3 listopada będą do nabycia: strychy w budynku przy ul. Dietla 17, działki pod budowę domów jednorodzinnych przy ul. Powstania Styczniowego (6 działek), przy ul. Deszczowej i ul. Wrony.

Dnia 8 listopada będzie można nabyć budynek jednorodzinny do remontu położony przy ul. Prokocimskiej 57, lokale użytkowe w budynku przy ul. Chopina 29, w osiedlu Na Stoku 10 i osiedlu Na Wzgórzach 9.

mości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieruchomości).

Szczegółowe informacje odnośnie do nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta, ul. Kasprowicza 29, tel.: (12) 616-98-08, (12) 616-98-09, w godzinach pracy urzędu.



Krakowskie Towarzystwo
Opieki nad Zwierzętami
www.ktoz.krakow.pl

serdecznie zapraszają
na imprezę charytatywną



Śródmiejski
Ośrodek Kultury
w Krakowie

Piknik Rodzinny PODAJ ŁAPĘ

16.10.2011 Plac Szczepański

PROGRAM

11⁰⁰ Msza Święta polowa dla przyjaciół zwierząt
Przyprowadźcie swoje zwierzaki!

W czasie Nabożeństwa wystąpi Chór dziewczęcy "Ziarenko"
pod dyrekcją Elżbiety Gawor

12²⁰ Franciszek Klimek czyta swoje wiersze o kotach
13⁰⁰ Prezentacja psów i kotów do adopcji



13³⁰
Arisa Vinci
piosenki
z najnowszej
płyty pt.:
"Moja
Grecjo"



14³⁰
Paulina Więckiewicz
laureatka programu
"Szansa na sukces"
i Ogólnopolskiego
Festiwalu Dzieci
i Młodzieży "Tęczowe
Piosenki"

15³⁰
Marta Wilk
największe
przeboje
musicalowe



16³⁰
**Dave
Nilaya &
Daniel
Domanski**

17⁵⁰ Losowanie nagrody głównej w loterii fantowej
"Cegiełki z nagrodami"

**WIELKA ZBIÓRKA
KARMY DLA
ZWIERZĄT
PRZEBYWAJĄCYCH
POD NASZĄ OPIEKĄ**

INNE ATRAKCJE

- loteria fantowa "Cegiełki z nagrodami" (każdy los wygrywa)
- malowanie twarzy
- gastronomia (grill, kawa, herbata, napoje zimne, piwo)
- porady lekarzy weterynarii
- porady rehabilitanta zwierząt
- Szalony Kącik Marzanny (śmieszne improwizacje teatralne, plastyczne i literackie dla dzieci)
- Firma Tuban zaprezentuje pokaz gigantycznych baniek mydlanych

Piknik rodzinny poprowadzi Łukasz Lech

Serdecznie zapraszamy z całymi rodzinami oraz ze swoimi czworonogami

Patronat honorowy



Prezydent Miasta Krakowa
Jacek Majchrowski

WWW.KRAKOW.PL

Patronat medialny



Sponsorzy imprezy



P.P.H.U.
"NANDUS"

Partner



Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa
zaprasza

19-22 PAŹDZIERNIKA 2011
KRAKÓW

47. STUDENCKI FESTIWAL PIOSENKI



KONCERT FINAŁOWY 47. SFP | 22 PAŹDZIERNIKA 2011

WYSTĘP LAUREATÓW KONKURSU 47. SFP

„C'EST LA VIE” KONCERT PIOSENEK ANDRZEJA ZAUCHY

www.studenckifestiwal.pl

Organizatorzy:



kbf★

